

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

za miejsceowa:		miejsceowa:	
rocznie 32 K.	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie 24 K.	ćwierćrocznie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Patent Cesarski

z dnia 7 lutego 1907

w sprawie zwołania Sejmów Czech, Galicyi, Salzburga, Szląska, Przedarulanii, Gorycyi i Gradyski.

My Franciszek Józef Pierwszy,

z łaski Bożej Cesarz Austrii;

Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Krocyci, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austrii, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Moraw; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łaży i w Istrii; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregenyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kattaru i Marchii Wandyjskiej, Wielki Wojewoda województwa Serbii i t. d. wiążomo czynimy:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i Sejm uksiążęconego Hrabstwa Gorycyi i Gradyski zwołuje się do miejsc ich prawnego zebrań, a mianowicie pierwszy na 14, drugi na 18 lutego 1907.

Odroczony na podstawie Naszego postanowienia Sejm Księstwa Salzburga zwo-

duje się na dzień 14 lutego 1907, celem podjęcia napowrót jego czynności, do miejsca jego prawnego zebrań.

Odroczony na podstawie Naszych postanowień Sejm Królestwa Czech, Księstwa Górnego i Dolnego Szląska i Ziemi przedarlanańskiej zwołuje się na 18 lutego 1907, celem podjęcia napowrót ich, czynności do miejsc ich prawnego zebrań.

Dan w Naszem stołecznem i rezydenyjnym mieście Wiedniu na dniu 7 lutego roku tysięcznego dziewięćsetnego siódmego a pięćdziesiątego dziewiątego roku Naszego panowania.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r. Klein w. r.
Korytowski w. r. Bienert w. r.
Auersperg w. r. Fořt w. r.
Marchet w. r. Derschatta w. r.
Dzieduszycki w. r. Pacak w. r.
Prade w. r. Latscher w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 4 lutego b. r. nadać najmiłościwiej e. i k. generał-porucznikowi, Franciszkowi Conrad-Hötzenowi, szefowi sztabu generalnego wspólnej siły zbrojnej, godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 lutego b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł i charakter rady Dworu, rady Namiestnictwa i referentowi spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej, dr. Ignace-

mu Dembowskiemu, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował zastępcę prokuratora Państwa w Krakowie, dr. Jana Tokarza redaktorem polskiego wydania Dziennika ustaw państwa.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta koncepcyjnego dyrekcji policji we Lwowie, Tadeusza Dzierżyńskiego, praktykanta koncepcyjnego dyrekcji skarbu w Nowym Sączu, Antoniego Wawrzynieckiego, praktykanta koncepcyjnego dyrekcji skarbu w Czerniowcach, Karola Sławika, oraz praktykantów sądowych: Henryka Damma, dr. Leona Rosenzweiga, Józefa Terleckiego, Józefa Krawieckiego i Stefana Zaleskiego, auskultantami okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Na mocy rozporządzenia e. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 8 sierpnia 1906 l. 23.102/869 utworzono w Pasiecznie (pocztą i telegraf w miejscu) nowy e. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych, obejmujący dobra Pasieczna i część dóbr Zielona, t. j. dolinę Chrepełów.

Zarząd ten rozpoczął swe urzędowanie z dniem 24 stycznia b. r.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 lutego.

Nowe ustawy wyborcze.

Ustawa z 26 stycznia 1907

o postanowieniach karnych dla ochrony wolności wyborów i zgromadzeń.

(Dokończenie).

§ 12.

Przeszkadzanie przy ubieganiu się o wybór.

Kto rozmyślnie z zamiarem, by kogoś powstrzymać od ubiegania się o mandat do jednego z ciał reprezentacyjnych, wymienionych w § 2, lub też by skłonić go do zaniechania owych zabiegów, przeciwko owej osobie porywa się do gwałtu, lub też dopuszcza się bezprawnie naruszenia jej na ciele, wolności, czci, majątku, lub dochodzie lub też tem grozi — karany będzie z powodu występkę aresztem, lub ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy.

§ 13.

Komisya wyboreza.

Komisarz wyborezy, członkowie komisji wyborczej i prowadzący przy niej pióra mają być uważani za urzędników w myśl § 101 ustawy karnej i doznają przy pełnieniu swych funkcji opieki używanej przez ustawę karną osobom urzędowym.

§ 14.

Utrata prawa wyborczego i wybieralności.

Zasądzenie z powodu występków z §§ 3, 5, 7, 8 i 10, jeśli popełniono je przy wyborach do Izby posłów Rady państwa lub do

CÓRKA BLAZNA.

Stary błazen miał córkę.

Tak rozpoczyna się bajka. Lecz niema czarodziejskich dekoracyi, nie świeci zaklęte światło cudowności, nie pachną kwiaty świętojańskie, orkiestra do wtóru nie gra, słodka i cicha i serce pieczęca.

Na bruk wielkomięski wyszła królewna-bajka i patrzy wokoło przerażonemi oczami. Opowiada.

Stary błazen miał córkę.

Wiemy o tem.

Córka dorastała. I już ciemniały jej zrenice, słodkie jak plastry miodu, pod spojrzemiami smutnych młokosów, już twarz błada różowiła się krwią gorącą, obłokiem rozkosznej nadziei.

Zresztą wierzyła, że szczęście przyjdzie do niej, gdy tylko zażąda.

Bo podobno tym, którzy się o szczęście nie modlą, ono pokornie jak niewolnik do nóg się zgina.

Córka błazna piękna była i dzika. Czasem, gdy w nocy kąpała się w strumieniu leśnym, stary księżyc przyjemnością rozjaśniał srebrne latarki swych promieni, aby oświecić jej mleczno-białe, perłowe ciało i włosy czarne, ogromne, pachnące jak jaśmin, rozrzucone na piersiach dziewczęcych.

W zgromadzeniu znudzonem szmer. Młodzi ludzie usmiechają się błędnie, młode kobiety są niespokojne.

Nie patrz na nich przerażonemi oczami królewno-bajko. Mów dalej.

Stary błazen usiadł pewnego wieczoru letniego obok córki i słuchał gruchania miłostnego małych, śmiesznych ptaków, ukrytych w klombach różanych.

Położył wyschłe ręce na czarnej głowie córki i rzekł:

„Co z tobą robi życie?“

„Stoisz nieświadoma na brzegu i patrzysz. A tam gna strumień oszalały, rwie naprzód, miażdżąc i roztrzaskując w puch wszystko, co stoi oporem, goni życie pęd niby wulkanu wybuchłego lawa.“

„Hej, płynie życie, płynie błyskawicą, tak szybko, że bieg ten chwilami zdaje się nieruchomością, martwością, tałą spokojną zakrzepłej wody. I są ludzie, którzy mówią: życie stoi w miejscu, a jeśli posuwa się naprzód, to tak powoli, strasznie powoli. O ludzkie nierozsądni!“

Ty stoisz na brzegu, dziewczyno. Wszystko jedno, czyś kamieniem lśniącym, czy zwiędłym bukietem trawy, czy człowiekiem. Strumień pędzi — goni — porywa cię z sobą.

— Dokąd, mój ojeze?

— Stary jestem, a nie wiem. Pewnie do morza, bezkresnego, bogatego błękitem, cichego, jak wody polarne.

— Do śmierci?

— Stary jestem, a nie wiem co to śmierć.

— Czy to prawda, mój ojeze, że śmierć to błąd chłopiec, który chodzi po polach, gra sobie na fujarce, na pocięchę tym, którym jest smutno. Błąd chłopiec, ślepy.

A gdzie tylko zwróci swoje kroki, idą za nim po niebie zimne, białe gwiazdy, jak orszak dworny, niezliczony. I na gwiazdy, w zimną, białą tajemnicę idą ci, których śmierć spotka w swej drodze. Idzie sobie chłopiec — śmierć, idzie, smętnie na fujarce grając. Chciałabym go ujrzeć, pocałować go w usta lodowe, warkocze ciepłe rozrzucić mu na szyję, przygarnąć się ciałem do niego i zasnąć mu się w twarz.

Możeby chłopiec — śmierć zakochał się we mnie?

Stary błazen westchnął.

Ja, stary, życia dla ciebie się lękam, ty ze śmiercią się bawisz. Co z tobą życie robi, dziewczyno?

— Da mi to, czego żądam, co mi dać musi: miłość.

— Stary jestem, a nie wiem, co to miłość.

— Przecież matkę moją kochałeś?

— Owszem. Kochaliśmy się dwa lata.

Całe dwa lata. Byliśmy młodzi.

— A potem?

— Porzuciłem ją, kochane dziecko, dlatego, żeby ona mnie nie porzuciła. A była mi zbyt droga, bym potrafił sknuć się z nią obręczą przyzwycajenia. Pożegnałem się z nią pięknie.

— Jakże?

— Wierszami, moja droga — rzekł stary błazen, usmiechając się z melancholią.

— Pamiętam. W jesieni, żółte liście pod nogami szemrały. Szliśmy aleją czarnych drzew. Twoja matka błada, spłakana, piękna, wonna, bolesna.

Całowałem jej ręce i mówiłem: cicho:

Idę już. Żegnaj. Twe kwiaty spały w codziennej ciszy liliowych pól. Ze snu zbudziłem tęskny cud biały. Już pieśń przegrana. Brzmi echo — ból.

Żegnaj — a nie mów, żeś opuszczona, żeś twoje jasne oszukał sny. Nad sceną zwykłą spada zasłona. My bądźmy piękni — dla innych łzy.

Nie mów, że krzywda twoja bez broni, żeś cię w deszcz wygnął i smutku mgły. Innym już ustom twa pierś się splełni. Odchodzę, gasną twych oczu skry.

Nie mów, żeś podły, powiedz, żeś biedny, w locie wędrownym zbłąkany ptak. Może me szczęście u ciebie jednej? Idę, daleko — nieznanym szlak.

Żegnaj. Gdy przyjdę w wieczór wiosenny, pod progi twoje jak zbity pies, żeś blask twych marzeń ściemnił promienny, nie mów, lecz rozśmiej się pośród łez.

Potem pocałunek ostatni, usta jej jak płomień gorące, od łez wilgotne na ustach moich — i koniec.

Tylny innych potem kochała.

A ja nie wiem, co to jest miłość.

— Nie wesołe rzeczy opowiadasz, ojeze.

— Co z tobą życie robi? Czy wiesz,

dla czego dziś o to pytam? Bo jutro otwierają się przed tobą bramy złote. Jutro cię porwie strumień oszalały.

Masz tańczyć przed samym królem. Widział ciebie ze swojej kryształowej wieży, gdys strojna szła do kościoła. I przysłał dziś do mnie marszałków z rozkazem: masz tańczyć przed królem samym.

Mają cię stroić tylko warkocze bujne — i więcej nie.

(Dokończenie nastąpi).

Juliusz German.

Sejmów, pociągają za sobą utratę prawa wyborczego i wybieralności w odniesieniu do Izby posłów Rady państwa, do Sejmów i reprezentacji gminnych i powiatowych na przeciąg lat sześciu od chwili ukończenia kary. W wyroku należy to wypowiedzieć.

Z upływem tego czasu wygaśnie także postanowione w § 8 l. 6 ordynacji wyborczej do Rady państwa wykluczenie od prawa wyborczego i wybieralności.

II. Ochrona wolności zgromadzeń.

§ 15.

Udaremnienie zgromadzenia.

Kto rozmyślnie sam lub w związku z innymi udaremnia bądź to zgromadzenie wyborcze, zwołane celem wysłuchania kandydatów, omówienia wyborów, lub wysłuchania sprawozdań, bądź też zgromadzenie podpadające pod ustawę o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, a zwołane legalnie dla omówienia spraw publicznych — przez utrudnianie wstępu osobom do udziału uprawnionym, przez bezprawne wtargnięcie, przez wyparcie obecnych, lub osób powołanych do kierownictwa i przestrzegania porządku, albo też przez gwałtowny opór przeciwko odnoszącym się do przebiegu zgromadzenia formalnym zarządzeniom — karany będzie z powodu przekroczenia aresztem od jednego tygodnia do trzech miesięcy. Wśród obciążających okoliczności, mianowicie na podżegacza i uczestników uskutecznionego przez kilka osób w sposób wspólnie umówiony udaremnienia zgromadzenia, należy nałożyć areszt ścisły aż do sześciu miesięcy.

Przy zgromadzeniach, których nie należy oceniać wedle ustawy o stowarzyszeniach, uważać należy zwołujących zgromadzenia za osoby powołane do kierownictwa i czuwania nad porządkiem zgromadzenia aż do chwili ustanowienia takich osób przez zgromadzenie.

§ 16.

Bezprawny udział w zgromadzeniu.

Kto w zgromadzeniu, stosownie do zwołania ograniczającym się na wyborców, na pewną ściśle oznaczoną grupę wyborców, na członków pewnego stowarzyszenia lub na zaproszonych uczestników — w sposób w § 15 oznaczony, świadomie bezprawny bierze udział i pomimo wezwania ze strony osób powołanych do kierownictwa i czuwania nad porządkiem, zgromadzenia nie opuści, będzie karany grzywną pieniężną od dziesięciu do dwóchset koron.

III. Postanowienia końcowe.

§ 17.

Postępowanie i orzecznictwo co do przekroczeń oznaczonych przez tę ustawę przysługują sądom powiatowym, ukaranie zaś za publiczne ugaszanie uprawnionych do wyboru i za bezprawny udział w zgromadzeniu (§§ 4 i 16) władzom politycznym.

§ 18.

Postanowienia §§ 8 do 12 i 14 do 16 nie mają zastosowania do czynów popełnionych przed wejściem tej ustawy w życie.

§ 19.

Artykuł VI ustawy z 17 grudnia 1862 Dz. u. p. Nr. 8 z r. 1863 traci moc prawną z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy z tem zastrzeżeniem, że wybory, które odbywały się przed tym czasem, mimo wejścia w życie niniejszej ustawy mają być ocenione wedle artykułu VI wymienionej na wstępie ustawy.

§ 20.

Równocześnie z rozpisanem wyboru do Izby posłów Rady państwa lub do Sejmu należy ustawę niniejszą ogłosić plakatami we wszystkich gminach okręgu wyborczego.

Oprócz tego należy istotną treść ustawy wydrukować na odwrotnej stronie legitymacyjnej karty wyborczej.

§ 21.

Niniejsza ustawa nabywa mocy obowiązującej z dniem jej ogłoszenia.

Wykonanie tej ustawy poruczam Memu Ministrów sprawiedliwości i Memu Ministrów spraw wewnętrznych.

Wiedeń, d. 26 stycznia 1907.

Franciszek Józef w. r.
Beck w. r. Klein w. r.
Bienenrath w. r.

Sprawy urzędnicze.

Jak zarząd centralnego Związku urzędników państwowych donosi, jawiła się dnia 9 h. m. u P. Prezydenta Ministrów barona Becka i P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego deputacya Związku w osobach przewodniczącego, radcy sądowego Koerbera, II. wiceprezydenta markiza de Bayros i zastępy sekretarza Poeckla, aby wyrazić podziękowanie stanu urzędniczego za przedłożenia urzędnicze, czekające jeszcze Najw. Sankeyi. Przewodniczący deputacyi podniósł zwłaszcza, że urzędnicy uznają ograniczenie czasu służby do lat 35 i oznaczenie lat 60 jako maksymalnej granicy wieku, za czyn niezmiernie doniosłości ze strony Rządu i czerpią ztąd nadzieję, że także na przyszłość Rząd nie odmówi sprawom urzędniczym życzliwości.

P. Prezydent Ministrów baron Beck wyraził serdeczną radość z powodu, że mógł coś znaczyć dla urzędników, a zarazem nadzieję, że tym sposobem zostaną ich życzenia na pewien czas zaspokojone. Bar. Beck wspominał przytem, iż nie spuszcza z oka sprawy pragmatyki służbowej, gdyż uważa za rzecz nieodzowną w interesie powagi zarówno urzędników, jak władzy, dokładne okre-

ślenie praw i obowiązków funkcyjaryuszy państwowych. Nakoniec poruszył P. Prezydent Ministrów także sprawę przyszłych wyborów, wyrażając przeświadczenie, iż urzędnicy zajmą w nich stanowisko odpowiadające ich powołaniu i że wstrzymają się od popierania politycznych radykalnych prądów.

W odpowiedzi na to jeden z członków deputacyi zwrócił uwagę P. Prezydenta Ministrów na to, że stan urzędniczy sam wytworzył ze swego łona wielkie polityczne zjednoczenie, które oparłszy się na czysto ekonomicznej podstawie, przedewszystkiem zastępować pragnie interesy ekonomiczne, z wykluczeniem wszelkich skrajnych kierunków politycznych.

P. Prezydent Ministrów wyraził z tego powodu swe zadowolenie i zapewnił, że zawsze będzie gorącym orędownikiem stanu urzędniczego.

P. Minister skarbu dr. Korytowski, przyjąwszy podziękowanie deputacyi, wdał się z jej członkami w dłuższą rozmowę, przy czem wyjawili oni P. Ministrówi niektóre mniejszej wagi niezadowolone jeszcze życzenia urzędników. P. Minister oświadczył, iż nie zajmuje wobec tych życzeń stanowiska niechętnego i odesłał z niemi deputacyę do szefa sekcji dr. Kniazioluckiego.

Deputacya dłuższy jeszcze czas konferowała z dr. Kniazioluckim, omawiając z nim sprawę policzalności lat, spędzonych w charakterze dyktaryusza i inne.

Dr. Kniaziolucki dał deputacyi tak życzliwe zapewnienia, iż członkowie jej, jak dowiadujemy się z pism wiedeńskich — opuścili Ministerstwo skarbu z uczuciem najwyższego zadowolenia.

Niemile odkrycia.

Centrum niemieckie, które w poprzednim okresie ustawodawczym tyle nawarzyło kłopotu księciu Buelowowi odkryciami swemi na tle spraw kolonialnych, teraz usiłuje mu zamącić radość z powodu pomyślnego dla rządu wyniku wyborów.

Wydobyło w tym celu — niewiadomo, jakim sposobem — poufną korespondencyę przedwyborczą kanclerza z b. generałem Keimem i wystawiono ją pod pręgierz w centrowym organie *Bayerischer Courier*.

Fakt przedstawia się następująco: Na czele t. zw. „Związku floty“, towarzyszą ciałem i duszą oddanemu rządowi, stoi niejaki Keim, były generał, który pozostawał w ożywionej z Buelowem korespondencyi. Z korespondencyi tej — niewiadomo dotąd, o ile prawdziwej — wynikałoby, że ks. Buelow przesyłał rzekomo Keimowi znaczne środki pieniężne (jednorazowa znana przesyłka wynosiła 30.000 marek), z poleceniem rozwinięcia jak najostrzejszej i

najbezwzględniejszej akcji przeciwko stronnictwu katolickiemu w Bawaryi.

Akcyja ta tak dalece leżała jakoby kanclerzowi na sercu, że nawet po dniu 25 stycznia, a więc po dokonaniu głównych wyborów, doradzać miał Keimowi, ażeby przeciwko katolikom popierał socyalistów.

Rzekomych listów kanclerza do Keima w tej sprawie podaje *Bayer-Corr.* czterenaście.

W jaki sposób listy te dostały się do wiadomości publicznej, dokładnie niewiadomo. Według jednych (i to prawdopodobniejsze), wykradziono je z kasy żelaznej „Związku floty“, według innych, zostały one skopowane z aktów urzędu kanclerskiego.

Redaktorem *B. C.*, podpisanym na odnosnym artykule, jest znany dziennikarz p. Siebers, osobisty przyjaciel Erzbergera, który z tak wielkim skutkiem poruszył był sprawę skandali kolonialnych.

Naczelnemu redaktorowi *Bayer. Corr.* miano jakoby wytoczyć doehodzenia karne o wydrukowanie skradzionych dokumentów, co byłoby dowodem, że są one autentyczne.

Pisma niemieckie wszystkich odcieni omawiają sensacyjnie doniesienie *Bayer Cour.*, które jeżeli okazało się prawdziwym, może pociągnąć bardzo poważne następstwa. Przedewszystkiem na rezultat wyborów padłoby wówczas zupełnie nowe światło i uczucie tryumfu, jakim upaja się dziś większość, musiałoby prysnąć w niwecz.

Prasa wroga ks. Bülowowi posuwa się wobec niego aż do zarzutu cynizmu politycznego, twierdząc przytem, iż nietylko podkopuje on własną powagę wewnątrz państwa, lecz — co gorsze — naraża także powagę państwa na szwank u zagranicy.

Rząd wobec odkryć *Bayer. Cour.* nie zajął jeszcze stanowiska, przedwczesną więc byłoby rzeczą, wydawać jakikolwiek sąd w tej sprawie, chociaż z obowiązku informatorskiego niepodobna również pominąć mileżeniem wrzawy wywołanej odkryciami bawarskiego organu, jest ona bowiem już sama w sobie objawem znamionnym.

Wybory do Dumy.

Wybory wyborców I. stopnia do rosyjskiej Dumy dały taką przewagę monarchistom i żywiłom umiarkowanym, że przypuszczać było niemal można, iż skład Dumy wypadnie w zupełności po myśli rządu. Pisma opozycyjne twierdzą wprawdzie, że podano wyniki fałszywe, jakkolwiek jednak w Rosyi i to się zdarzało, wątpliwy wypadek, by odważono się w tym wypadku na fałszerstwo, zupełnie zresztą bezcelowe, prawda bowiem bardzo rychło musiałaby wypłynąć na wierzch.

Obecnie są w toku i w znacznej części dobiegają do kresu wybory wyborców II. stopnia i ku powszechnemu zdumieniu rzucają

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAD BRZEGIEM PRZEPAŚCI.

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Pewna, że Maks ją ubóstwia, Koleta wysilała się na uprzejmość i kokieterię, aby pozyskać sobie przyszłego teścia, który na te zaloty odpowiadał podarunkami, które codziennie przychodziły z Paryża, dając do myślenia jak wspaniałe będą dary w tak zwanym koszyku ślubnym. Koleta weale się nie domyślała rodzaju dobrodusznego lekceważenia, które się kryło pod tą szcudroblivością.

— Wiemy co znaczą twoje przypochlebienia, mała poczwarko — myślał pewnie pan Holder, gdyż zdawało mu się, że zna kobiety tak samo dobrze jak mężczyźni i weale ich nie szanował.

Pani d'Augenne mówiła tymczasem do córki, w zaufaniu:

— Będziesz bożyszczem dla nich obu.

Państwo d'Augenne mieli spędzić jesieni w swojej posiadłości la Fresnaie, gdzie Maks przyjedzie połować i starać się o pannę. Co do ślubu, to odbędzie się on w Paryżu, na początku zimy. Wtedy, pani d'Augenne, której zdrowie, chwilowo polepszone dzięki kuracyi w Evian, na nowo pozostawiało wiele do życzenia, może zupełnie wróci do normalnego stanu, a pani de Fierbois wróci ze Stanów Zjednoczonych, gdzie powołały ją interesa.

Zima wydawała się Maksowi trochę za nadto oddalonym terminem, ale Koleta się zgodziła, bo chodziło jej o liczną asystencyę,

więc trzeba było poczekać aż ludzie wrócą do Paryża. To taka piękna rzecz, ślub w świętego Augustyna, w jedynym kościele w Paryżu, gdzie wysokie schody wielkiego ołtarza są jakby piedestałem dla panny młodej, aby ją lepiej widziano!

Wtedy poruszono ważną kwestyę: — Welon dziewiczy, czy hiszpańska mantyla?... Z ładną swoją twarzą Koleta będzie stanowczo lepiej wyglądała ubrana jak Rozyna z „Cyrylika Sewilskiego“, chociaż blondynka... Nie mogąc zdecydować, proszono Fanny, aby swoje zdanie wyraziła.

Ale rady, projektu, przygotowania wszystko miało ostatecznie na nie się nie przydać.

Niedługo przed dniem wyznaczonym na ślub, jeden z owych kataklizmów, które zdarzają się w świecie finansowym, tak samo jak w naturze, wtedy gdy ich przewidzieć nie można, pochłoniął z szybkością piorunu miliony bankiera i honor jego jednocześnie. Żaden krach, od skandalów Panamy, nie miał tak wielkiego rozgłosu; i nie było to po prostu bankructwo, jak wiele innych; wyrazy sprzeniewierzenia i łupiestwa zostały rzucone w twarz człowiekowi, który wczoraj jeszcze drwił sobie z opinii a na którego jak deszcz padały obelgi, skoro tylko ujrano go na ziemi. Zresztą, nie słyszał weale burzy, która przeciw niemu powstała, potrafiwszy wykręcić się od ścigania, jedynemi wrotami, które zawsze przed każdym stoją otworem, walcząc aż do końca w milczeniu, z energią i zimną krwią, którą się rządził we wszystkich czynnościach swego życia.

Hańbiący areszt, który mu grozić zaczął, okazał się niepotrzebny. Znalezione go leżącym w gabinecie z rewolwerem w ręku. W liście pozostawionym do syna, było tylko jedno, jedyne słowo: „Przebac“.

IX.

Bez wątpienia zrozumiał i to musiało być jego pokutą, że z pomiędzy wszystkich

największych zbrodni, niema większej, jak zabicie w młodem sercu ufności, przywiązania i szacunku.

Obudzić się nagle biednym nie byłoby niczem dla Maksu, chociaż co do tego miałby on o tyle mniej zasługi, że nie posiadał najmniejszego pojęcia co znaczy być biednym; wstydu nawet, który spadł na niego, nie rozumiał, dopiero zwolna, wobec zachowania ludzi i wyjaśnień prasy. Co nim oświadczyło zrazu, co nad wszystkim górowało, to było straszne poczucie, że stracił nie tylko ukochanego ojca, ale także wiarę, jaką w nim pokładał.

Jakim sposobem Anzelm Holder mógł tak, z dnia na dzień, popaść w tę hańbę, po długiej karierze bez nagany, która kłamał temu zadawała?... Maks jeszcze nie mógł uwierzyć, że ta niepospolita istota od której miał wszystko, ten człowiek, którego otaczał poszanowaniem i wdzięcznością, nie istniał nigdy, tylko w wyobraźni jego synowskiej dumy; nie, obłęd, szal, zawrót głowy musiał opanować go w ostatniej chwili. Był to napad szalenstwa (czego dowodem jego samobójstwo), może wskutek innych katastrof, które w Niemczech, w Anglii, zachwiały rynkiem finansowym i które tę ruinę spowodowały. Gdyby żył, mógłby się uniewinnić, zwróciłby się odważnie ku sforze potwareów, którzy go szkalowali i zatrzymałby ich w wodzie.

Lecz milczenie, jakim odpowiadano mu na te przypuszczenia, które odważył się wyrazić przed tymi, którzy byli najbliższymi przyjaciółmi ojca, dało mu do zrozumienia, że się myli. Przeciwnie, wszyscy zapatrywali się na ostatni akt samobójstwa, jako na przyznanie się do winy. Sprzeniewierzenia, oszukańcze obroty, datujące się od dawna, odkryte zostały; miał do czynienia z takimi sprawami, że z powodu przekupstwa, kilku wybitnych działaczy politycznych skompromitowanych zostało. Z pewnością, że ten wielki sceptyk miał swoje powody pogardzać ludzkością i wierzyć, że wszystkich kupić można, ale on sam także miał zginąć, uniesiony falą sromoty i prze-

dajności, którą tak długo się posługiwał dla powodzenia swoich interesów.

Był tylko jeden, powszechny głos, potępiający Anzelma Holdera, ale wszyscy litowali się nad synem. Żalowali tego ładnego chłopca, tak nieprzygotowanego do niedostatku, świetnego młodzieńca salonowego, niezównanego wodzireja kotylionowego, którego promienna młodość tak wesoło i swobodnie rozkoszowała się zabawami, który ze sportu i towarzyskich talentów uczynił sobie jedyne rzemiosło w życiu; żalowano go, że został zrujnowany prawie w przeddzień posłubienia ślicznej dziewczyny, zrujnowany do szczytu i wycofany ze świata uczciwych ludzi, gdyż na czas bardzo długi niepodobna by było przyjmować w salonie syna Anzelma Holdera. On sam pierwszy, z pewnością, zechce zniknąć, dać zapomnieć o sobie... Biedaczysko!

Nie brakowało wyrazów platonicznej sympatii temu młodzieńcowi, rozpieszczonemu przez fortunę, a tak nagle rzuconemu tak nisko i głęboko, jemu, który dotychczas nie zastanawiał się nigdy nad twardą i rzeczywistą stroną życia.

Owe objawy sympatii, najpierwsze i najserdeczniejsze, doszły go naturalnie ze strony rodziny d'Augenne. Te panie były jeszcze w la Fresnaie, gdy bomba wybuchnęła z hałasem, o którym baronowa została powiadomiona listem męża, zanim nazwisko jej córki miało zostać wystawione pod pręgierz opinii publicznej w dziennikach.

„Gdy myślę, moja droga, — pisał pan d'Augenne — że gojał nie ty, gdyby nie twoje zdrowie, z powodu którego musieliśmy z żalem opóźnić to małżeństwo, nasze dziecko byłoby dziś pociągnięte w takie nieszczęście, dziękuj Bogu za te przeszkody, które nas przedtem martwiły“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zupełnie odmienne światło na stan umysłów. Tu przewaga monarchistów poszła w niwecz — osiągnęli oni zaledwie 40 proc., gdy radykali, narodowcy i oponenci innych stronnictw pociągnęli za sobą 60proc. ogólnej liczby wyborców.

Z tego wyniku wnosząc, nie stanie wobec rządu „błagonadzieja“ Duma, powolna każdemu jego skinieniu; przeciwnie nowa Duma okaże znów pazury, które poprzednicze jej ucieto rozwiązaniem.

W owej pierwszej Dumie tworzyli prawie paździerzniacy i stronnictwo pokojowego odrodzenia; po lewicy rozsiadli się kadeci. Izba obchodziła się bez centrum i bez najskrajniejszej lewicy, gdyż socjalni demokraci i rewolucyoniści socjalni zbojkotowali Dumę. Rząd jednak pomimo ich nieobecności nie mógł sobie dać rady z Dumą, domagając się zbyt namiętnie odpowiedzialności ministrów, większego, niż jej przyznano, wpływu na sprawy państwowe. W następstwie Dumę rozwiązano, a rządy objął gabinet Stołypina, za główny cel stawiając sobie uspokojenie kraju i przygotowanie wyborów do nowej Dumy.

Pierwszemu zadaniu sprostał Stołypin tylko częściowo. Z jednej strony niepohamowana surowość, z drugiej zbyt sute obietnice — oto były środki, którymi opanować chciał ogólnie rozprężenie. Wydalania, pogromy, ekspedycje karne i sądy polowe grożą swą uciętą do pewnego stopnia wrzenie przynajmniej na prowincyi. W miastach jednak skutek tej metody był mały. W nadziei, że uda się żelazną dłońią zdławić, a przynajmniej zastraszyć żywioły skrajne, usiłował rząd skupić pod swym sztandarem masy chłopstwa, jakożby niemarkowanie usposobioną burżuazję i inteligencję za pomocą daleko sięgających reform.

W potężnych zarysach nakreślona reforma agrarna przekazała olbrzymie terytoria do rozdziału pomiędzy włościan; nie wahano się poświęcić nawet tradycyjnej instytucji miru, byle chłopów przekonać o nieprzebranej troskliwości cara o nich. Co do inteligencji, to Stołypin nie wprowadził dla niej nic nowego, ale licznymi przyrzeczeniami reform utrzymał ją na pasku. Wśród tego zaś wszystkie ministerstwa bez wyjątku pracowały nad przedłożeniami dla nowej Dumy. Biuro prasowe całemi szpalatami zasilalo co dnia dzienniki, niestworzone rzeczy prawiać o tych rozmaitych dobrodziejstwach, które rząd zamysła wprowadzić w życie. Nado rząd nie zaniedbał starań o przysposobienie sobie odpowiedzialnego gruntu przy wyborach. Wyborczy manifest dał mu pożądaną sposobność pozbawienia prawa wyborczego znacznej liczby niewygodnych dla rządu działaczy, przez postawienie ich w stan oskarżenia. Następnie podzielił rząd stronnictwa na uznane i nieuznane, pierwszym — monarchistom — czyniąc wszelkie możliwe ułatwienia, drugim utrudniając odbywanie zebrań i agitację. Ponieważ jednak i to nie zapewniało jeszcze wyboru uległej Dumy, przedsięwziął senat znana, ba, okrzyknięta rewizją i interpretację ustaw wyborczych. Rewizja została tak sprytnie przeprowadzona, że setki tysięcy wyborców, podejrzanych ze stanowiska rządowego, utraciły prawo wyborcze. Równocześnie zaś popierani przez rząd „szerokie rosyjskie ludzie“ utrzymywali w szachu inteligencję i ludność żydowską.

W sprawozdaniach gubernatorów mimo wszystkiego głucho było o korzystnym dla rządu zwrocie w opinii publicznej. Gdy jednak noworoczny ukaz carski, zapewniający Stołypina o zadowoleniu monarchy z powodu jego działalności, wzmocił powagę rządu, przystąpiono do rozpisania wyborów.

Było to zresztą koniecznem. Niepodbiciem okazało się dłużej zwlekać z dopelnieniem solennej zapowiedzi carskiej, a przytem wyczerpywać się zaczęły na dobre zapasy gotówki, zagranica zaś nie chciała pożyczyc pieniędzy bez przyzwolenia Dumy na pożyczkę.

Wybory wyborców I. stopnia dały — jak wspomniano — rządowi nadzieję triumfu, ale nie na długo, bo wybory II. stopnia wyborców stanowczo zawiodły. Okazało się, że wielu z naczelników gmin i duchownych, którzy przy pierwszych wyborach zaliczeni zostali do stronnictwa rządu, w drugim głosowali na przedstawicieli kierunków antyrządowych i tak rządowa większość zmieniła się nagle w mniejszość.

Obraz nowej Dumy zarysowuje się już dzisiaj wcale wyraźnie. Monarchiści rozrosli się nieco; środka, jak nie było, tak niema, kadeci zaś uronili część swego stanu posiadania na rzecz socjalnych demokratów i socjalnych rewolucjonistów. Skład nowej Dumy jest jeszcze mniej korzystnym dla rządu, niż był nim skład poprzedniczki, — Duma bowiem przesunęła się jeszcze dalej na lewo.

Na dworze carskim i w kołach rządowych pytają: Co dalej? — a cały świat z zaciekawieniem czeka odpowiedzi.

Stwierdzony już niejako obecnie fakt, że Duma nie będzie uległa rządowi, wywołała, jak donoszą z Petersburga, wśród sfer rządzących zwrot na lewo. Od kilku dni obie-

gają pogłoski, że w dzień otwarcia Dumy będzie ogłoszona częściowa amnestya, „ażeby uwzględnić więcej jeszcze przychylny nastrój względem nowej Dumy“.

Czy jednak te próby, czynione *ad captandam benevolentiam* odniosą skutek? Bądź co bądź, jak wszystkie ustępstwa ze strony rządu w Rosyi, przyszyby one nieco zapóźno.

Dotychczasowy wynik wyborów w oświeśleniu dokładnych cyfr przedstawia się następująco:

Z liczby 337 dotychczas obranych wyborców miejskich prawica będzie miała w gubernialnych (ostatecznych) wyborach tylko 51 swoich zwolenników, zwolenników zaś lewicy, stanowczych i zdeklarowanych, będzie 193. Są to członkowie stronnictwa kadetów i skrajnej lewicy, a w liczbie pozostałych jest wielu postępowców i bezpartyjnych bez ściśle określonej barwy.

Wybory włościańscy, których znaczenie i wpływ w wyborach gubernialnych jest doniosły, albowiem oni stanowią 40 proc. wyborców gubernialnych (nie biorąc nawet w rachubę wyborców robotników), dali dotychczas grupom opozycyjnym 176 wyborców z ogólnej liczby 292, to znaczy 61 proc. Dodając do nich należy 31 wyborców włościańskich bezpartyjnych, pod którą to nazwą ukrywają się skrajni zwolennicy lewicy z pośród wyborców włościańskich, a będziemy mieli dokładny obraz prawyborów włościańskich.

Z kurii większych właścicieli ziemskich wynik prawyborów nie jest pomyslny dla opozycji. Jednakże i w tej kurii ministerstwo p. Stołypina doznało zawodu; liczyło bowiem, że z małym chyba wyjątkiem wybory wypadną na korzyść prawicy. Tymczasem z ogólnej liczby 182 dotąd obranych wyborców 58 należy do opozycji, a więc 32 proc.

Wśród wyborców ma zatem rząd po swej stronie (członków prawicy wraz z „październikowcami“) z kurii miejskiej 15 proc., z kurii włościańskiej tylko 13 proc., a z kurii rolnej (większa i drobna własność) 50 proc. Z dotychczasowej liczby 811 wyborców, którzy wezmą udział w wyborach gubernialnych ze wszystkich trzech kurii (bez delegatów z kurii robotniczej) po stronie opozycji stanie 513 osób, a więc 63 proc. wyborców.

Znamiennem jest usposobienie dzisiejszych wyborców włościańskich w porównaniu z przeszłorocznymi. W ciągu tych dziesięciu miesięcy włościanie znacznie przechylili się ku lewicy. W zesłorocznej kampanii wyborczej trudno było oznaczyć, po czyjej stronie będzie tych 40 proc. wyborców włościańskich; pomiędzy nimi nie było nawet stronnictw, a była tylko masa „bezparyjnych“. Dziś rubryka bezpartyjnych znikła prawie całkowicie, a wyborcy włościańscy występują otwarcie, jako zwolennicy tego, lub owego stronnictwa. Z drugiej strony stwierdzają wszystkie dzienniki kadeckie, że z ich listy przeszli wszędzie przy prawyborach z kurii miejskiej tacy, którzy zaliczają się do lewicy kadeckiej. Na dowód tego przytoczyć można cały szereg miast gubernialnych i powiatowych, jako to: Wołogda, Kaługa, Witebsk, Żytomierz, Mińsk, Morszańsk, Kozłów i t. d.

KRONIKA.

Lwów, 10 lutego.

— Kalendarz.

Wtorek (12 lutego):
Eulalii p. — Radzyna św. — Trzech Świątyteli.

Wschód słońca o godzinie 6:41 rano, zachód słońca o godzinie 4:35 po południu.

— **JE. P. Minister dla Galicji**, Wojciech hr. Dzieduszycki, przybędzie w połowie lutego do Lwowa, aby wziąć udział w obradach sejmowych.

— **Z c. i k. armii**. Pułkownik Radovan Marie, komendant 89 p. p., przeniesiony na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy. Pułkownik 8 p. p. Fryderyk bar. Wodniansky zamianowany komendantem 89 p. p.

Major 54 p. p., Teodor Riess przeniesiony w stan spoczynku, a major 28 p. art. dyw. Fryderyk Schaffer otrzymał jednoroczny urlop.

Porucznik 7 p. uł. ks. Orleanu i Braganzy Pedro zamianowany rotmistrzem II. kl. w rezerwie.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Izabeli z hr. Tyszkiewiczów hr. Tyszkiewiczowej, matki P. Namiestnikowej, odbyło się dziś przed południem w kościele OO. Bernardynów przy bardzo licznym udziale publiczności.

W nabożeństwie żałobnym oprócz najbliższej rodziny, wzięli między innymi udział: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni,

JE. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tehorzniaki, komendant korpusu lwowskiego generał-porucznik hr. Auersperg, JE. b. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, grono radców Dworu i radców Namiestnictwa z Wiceprezydentem Namiestnictwa Włodzimierzem hr. Łosiem na czele, P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Płażek, liczne grono posłów i przedstawicieli instytucji tak rządowych jak autonomicznych.

— **Z Uniwersytetu**. P. Józef Ignacy Czuma, auskultant sądowy, rodem z Niepołomic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

P. Leon Eck, koncypient adwokacki ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie czerniowieckim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie**. Dziś, w poniedziałek, dnia 11 b. m., Prof. Uniw. dr. T. Ciesielski: „O roślinach truposzowatych, pasorzytniczych i podszewnicowych“ (z demonstr.). Instytut botaniczny Uniw. ul. św. Mikołaja 4 parter. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We wtorek, dnia 12 b. m., docent pryw. Uniw. dr. S. Zakrzewski: „Dzieje Polski“ (ciąg dalszy): „Sprawy szwedzkie za Wazów“. Zakład fizyczny Uniw., Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie w bieżącym tygodniu posiedzenia: we środę, czwartek, piątek i sobotę.

Na porządku dziennym budżet gminy m. Lwowa na r. 1907.

— **W Kole literacko-artystycznym** we Lwowie odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m., zebranie towarzyskie z tańcami. Lista biorących udział w zabawie otwarta tylko do poniedziałku włącznie.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie w bieżącym tygodniu posiedzenia: we środę, czwartek, piątek i sobotę.

— **W Kole literacko-artystycznym** we Lwowie odbędzie się we wtorek, dnia 12 b. m., zebranie towarzyskie z tańcami. Lista biorących udział w zabawie otwarta tylko do poniedziałku włącznie. — Wpis nastąpi za wykazaniem się zaproszeniem. Niniejsze zawiadomienie służy jako zaproszenie. Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp dla członków „Kola“ z rodzinami po 1 kor. od osoby, dla zaproszonych gości po 3 kor. od osoby.

— **Z Towarzystwa prawniczego**. Dziś w poniedziałek, w lokalu Towarzystwa (ul. Teatralna 13 sąd krajowy cywilny I. piętro drzwi nr. 14), o godzinie pół do 7 wieczorem omawiać będzie najnowszą ustawę naftową dr. Godzimir Małachowski.

— **Z kolei**. Z dniem 1 b. m. otwarty został na przestrzeni Stróże-Nowy Zagórz pomiędzy stacyami Wołą Łużańska a Zagorzanami przy klm. 14-684 nowy przystanek osobowy Moszczenica dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy będą wydawane na wymieśnionym przystanku, należytość za pakunki z przystanku Moszczenica będzie się opłacało w stacji oddawczej.

— **Z powodu ponownych zawiei śnieżnych** wstrzymano ruch ogólny na szlaku Kołomyja-Stefanówka dnia 10 b. m. aż do odwołania.

Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano również ogólny ruch pociągów między Czortkowem a Husiatynem dnia 9 lutego; wstrzymany jest zateur ogólny ruch pociągów na całej linii Chryplin-Husiatyn.

Z powodu długotrwałych zamieci śnieżnych i wyjątkowo niekorzystnych wpływów atmosferycznych musiano poczawszy od 10 b. m. wstrzymać wszelki ruch towarowy na przeciąg 4 dni na szlakach Lwów-Lawoczne, Stryj-Posada chyrowska i Drohobycz-Borysław.

Wstrzymano wreszcie ogólny ruch pociągów między Tarnopolem a Kopyczyńcami, Podwyżsokiem a Ostrowem-Berezowicą (linii Stryj-Tarnopol) oraz Wygnanką a Teresinem i Skafą, aż do odwołania.

— **Prawo publiczności**. P. Minister Wyznań i Oświaty nadał prawo publiczności następującym szkołom średnim na przeciąg roku szkolnego 1906/7: I.—IV. klasie prywatnego gimnazjum żeńskiego Heleny Strażyńskiej w Krakowie; I.—IV. klasie prywatnego gimnazjum dr. Karola Petelenza we Lwowie; I.—V. klasie prywatnego gimnazjum żeńskiego stowarzyszenia „Towarzystwo prywatnego gimnazjum żeńskiego“ we Lwowie; I. klasie prywatnego gimnazjum żeńskiego z ruskim językiem wykładowym Bazylianek we Lwowie; dalej nadał P. Minister prawo publiczności na rok szkolny 1906/7 z prawem wystawiania świadectw dojrzałości, mających ważność świadectw zakładów państwowych, I. i V.—VIII. klasie prywatnego gimnazjum żeńskiego dr. Tadeusza Browicza, Jana Czubka i dr. Józefa Tretiaka w Krakowie.

— **Nowa ozdoba szkół miejskich**. Magistrat m. Lwowa zakupił 300 sztuk portretów kolorowych Mickiewicza i Kościuszki, wedle obrazu Krzesza — wydawnictwa T. S. L. w Krakowie. Obrazy te w myśl uchwały Reprezentacji miejskiej są przeznaczone do ozdoby 150 sal w szkołach miejskich. Koszt nabycia obrazów wynosi 360 K.; będą one ujęte w skromne ramy, na który to cel — licząc po 2 K. od sztuki — przyznany został kredyt 600 K.

— **Towarzystwo prywatnego gimnazjum żeńskiego** odbędzie walne zgromadzenie we środę, dnia 13 b. m., o godz. 5 (Pańska 23). W razie niezbrania się przepisane go kompletu walne zgromadzenie odbędzie się bez

względu na liczbę obecnych tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem.

— **Towarzystwo oświaty ludowej**. Pismo do Wydziału w sprawie czytelni należy wysłać do lokalu Towarzystwa, ul. Kampiana 1. 3 na ręce bibliotekarza profesora Jana Friedberga.

— **Bilety wstępu na posiedzenia Sejm**u wydawane będą w kancelaryi sejmowej (gmach sejmowy I piętro) zawsze w dniu posiedzeń sejmowych między godziną 9 a 10 przed południem.

— **Walne Zgromadzenie »Czytelni kobiet«**, odbędzie się we środę, dnia 13 b. m., o godzinie 5 po południu w lokalu Szkoły gospodarstwa domowego przy ul. Chorążczyzny 1. 6. W razie braku kompletu, następujące walne zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godzinie 6 wieczorem.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu styczniu pomocy w 880 wypadkach, a mianowicie 726 razy w dzień i 154 w nocy. Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893) udzielono ogółem pomocy w 45.164 wypadkach. Służbę sanitarną pełniło 9 lekarzy i trzech służących sanitarnych. Liczba członków wynosi obecnie 1300.

— **Spółka fakturowa**. We wtorek, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w lokalu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zgromadzenie konstytucyjne Spółki fakturowej założonej staraniem Ligi pomocy przemysłowej. Na porządku dziennym podpisanie statutów w obecności notaryusza i wybór zarządu t. j. rady nadzorczej i prowizorycznej dyrekcji.

— **W stanie zdrowia burmistrza m. Wiednia** dr. Luegera nastąpiło polepszenie. W sobotę o godz. 10 wieczorem gorączka ustała, a także bólesci nie są tak silne, jak dawniej. O bezpośrednim niebezpieczeństwie niema mowy.

Po dobrze spędzonej nocy burmistrz dr. Lueger przepędził także dzień wczorajszy spokojnie.

— **Na dworcu kolejowym** „Podzamcze“ aresztowano onegdaj robotnika Jędrzeja Krawca za kradzież z wozu 10 centnarów węgla.

— **Krwawa awantura**. Piotr Małec posprzecząwszy się wczoraj z Piotrem Kozera, wyszedł z tej awantury z dotkliwą raną na głowie, którą mu zadał Kozera konewką. Małca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Kozera zaś oddano do aresztów policyjnych.

— **Znaleziony w ul. św. Szymona** czarny pulares złożony w policyi.

— **Napad**. Na Jakóba Węgra, powracającego wczoraj rano do domu, napadli w ul. Inwalidów dwaj mężczyźni i dotkliwie go pobili.

— **Pokąsany przez wściekłego psa**. W rzeczywistości przy ul. Polnej 1. 32 pokąsał w sobotę pies właścicieli tego domu p. Maryi Szyndralewiczowej 12-letniego Stanisława Więckowskiego, syna podmajstrzego murarskiego, ranę go dotkliwie w rękę i nogę. Chłopca odwieziono dziś rano do zakładu dr. Bajwida w Krakowie.

U psa, którego zabito, stwierdzono wybitne oznaki wściekliczny.

— **Nagły zgon**. Wczoraj przed godziną 6 wieczorem zmarł nagle na chodniku w ul. Lindego 59-letni Stanisław Kurkiewicz, subjekt cukierniczy, zatrudniony w cukierni p. T. Litwińskiego przy ul. Sienkiewicza 1. 11.

Zwłoki odstawił komisaryat I dzielniczy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Nagły zgon — jak przypuszczają — nastąpił wskutek udaru sercowego.

— **Kronika policyjna**. Józefowi Liebermanowi, kelnerowi w restauracji Seelenguta przy ul. Słonecznej 1. 41, skradziono wczoraj w nocy w czasie snu z pod poduszki 84 kor.

Przytrzymano wczoraj Jana Zielińskiego, parobka z Zimnej wody, wraz z parą skradzionych koni i wozem.

Aresztowano służącą Maryę Mige, która przed sześcioma dniami skradła swemu słuźbodawcy p. S. Tsanowskiemu 50 kor., zbiegła ze służby.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Jan Frodl, emar. oficyał wyższego sądu krajowego, w 71 r. życia;

w Brzeżanach: Dawid Nebenzahl, nauczyciel tamtejszego gimnazjum, w 37 roku życia;

w Krakowie: Marya z Baličkih Dąbrowska, w 56 r. życia; Anna z Zaczków Gadowska, żona urzędnika prywatnego, w 69 roku życia;

w Kuczurniku, na Bukowinie, Jan Jakubowicz, właściciel dóbr ziemskich, w 62 roku życia;

— **Prezydentem m. Czerniowiec** wybrany został ponownie dr. Edward Reiss, wiceprezydentami zaś również ponownie Feliks bar. Fürth i Mikołaj Balmosz.

— **Protesty przeciw podwyższeniu opłat pocztowych**. Wczoraj odbyło się w Wiedniu wielkie zgromadzenie, zwołane przez radnego miejskiego i posła Silberera, celem zaprotestowania przeciw podwyższeniu należytości pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. W zgromadzeniu wzięli udział reprezentanci

wszystkich stowarzyszeń wiedeńskich. Na zgromadzeniu omawiano sprawę zorganizowania wszystkich stowarzyszeń w walce przeciw podwyższeniu opłat pocztowych, poczem p. Silberer zawiadomił, że dziś odbędzie się wielkie zgromadzenie, które zajmie się poczynieniem kroków, celem zainicjowania ogólnego wypowiedzenia abonamentu telefonów.

Wczoraj odbyło się również w Pradze wielkie zgromadzenie, w którym wzięli udział Niemcy i Czeszy przemysłowi. W rezolucji, uchwalonej jednogłośnie przez zgromadzenie, postanowiono celem zapobieżenia przeciw podwyższeniu opłat pocztowych, wypowiedzieć gremialnie abonament telefonu, a nadto założyć protest przeciw podwyższeniu tych opłat z tego powodu, że jest ono nielegalne, gdyż według ustawy, należy do kompetencji Rady państwa.

— Cztery wypadki epidemicznego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych stwierdzono onegdaj w Ołomuńcu.

— Zasadzenie trzech redaktorów. W październiku r. z. trzy dzienniki: *Kurier Polski*, *Słowo* i *Przełom* zamieściły jednobrzmiące prawie notatki treści mniej więcej następującej: „W cyrkule 5 zjawił się demonec, zwany „Jelonk“, który wymienił policyi nazwiska członków bojowej organizacji P. P. S., uczestników różnych terrorystycznych zamachów ostatniej doby. Aresztowania i badania owych 16 ludzi dokonano w cyrkule, otoczonym wojskiem i zamkniętym nie tylko dla interesentów, lecz i dla policyi; śledztwem zaś w tej sprawie mieli z własnej inicjatywy zająć się wielką gorliwością oficerowie wołyńskiego pułku, którzy też w cyrkule na miejscu złożyli sąd polowy pod przewodnictwem pułkownika“.

Po ukazaniu się w piśmie tej wiadomości, dowódcą pułku wołyńskiego wystąpił ze skargą na pisma pomienione, zwracając uwagę na to, że „przypisywanie takiej działalności oficerom pułku wołyńskiego może wywołać wśród ludności wrzenie wrogie i stać się podnieć do czynów terrorystycznych, zwłaszcza, że żołnierze tego pułku obowiązki swe w epoce obecnej spełniają energicznie... Wskutek tej skargi pociągnięto do odpowiedzialności, pod zarzutem świadomego rozpowszechniania fałszywych wiadomości o oficerach pułku wołyńskiego lejbgwardyi, konsystującego w Warszawie, panów: Ludwika Straszewicza, redaktora *Kuryera Polskiego*, Antoniego Donimirskiego, redaktora *Słowa*, Pawła Górskiego, wydawcę tegoż pisma i Antoniego Sygietyńskiego, byłego redaktora *Przełomu*.

Rozprawa sądowa odbyła się w tych dniach. W rezultacie skazano p. Ludwika Straszewicza na 3 miesiące aresztu, pp.: Donimirskiego i Sygietyńskiego na 2 miesiące aresztu, p. Górskiego zaś uniewinniono.

— Najbliższa konferencja między-parlamentarna odbędzie się w Berlinie. Rząd niemiecki przyjął ten projekt bardzo sympatycznie.

Kronika prowincjonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada m. Brzostka na posiedzeniu odbytem w dniu 6 b. m. uchwaliła ks. Stefanowi Szymkiewiczowi i sędziemu powiatowemu p. Janowi Rucińskiemu nadać honorowe obywatelstwo za położone dla dobra miasta zasługi.

§ Lekarzem klimatycznym w Zakopanem wybrany został dr. Józef Zychon.

§ Najbliższe postoje „wystawy ruchomej“ Ligi pomocy przemysłowej i wiece przemysłowe odbędą się w dniach 15 i 16 b. m. w Kamionce Strumiłowej (wice 15 o 2-giej po południu), dnia 17 b. m. w Busku (wice o 3 po poł.), w dniach 18 i 19 b. m. w Glinianach (wice 18 o 3 po południu) i w dniach 21 i 22 b. m. w Skafacie (wice 21 o g. 2 po południu).

Kronika zagraniczna.

* Balonem do bieguna północnego Z San Francisco donoszą, że zamierzone plany aeronauty Wellmana, co do podróży do bieguna, są istotnie do urzeczywistnienia. Na Spiebergu założył Wellman główną kwaterę. Balon będzie miał 165 stóp długości i będzie niósł 100 stóp długości mającą ładunek. Kolos powietrzny będzie zaopatrzony w takie źródła siły, iż będzie mógł pedzić przez piętnaście dni bez przerwy, co jednak jest zbyt czynnem w tym razie, gdyż członkowie ekspedycji spodziewają się już po 36 godzinach jazdy, dotrzeć do upragnionego celu. Próba przejazdu balonem ma się odbyć zaraz z wiosną.

* Masowe morderstwo dla rabunku. W pobliżu Władywostoku — jak donoszą z Moskwy — trzech mężczyzn w uniformach marynarskich napadło na dom pewnego Korejczyka, zamordowało gospodynię domu, jej dziecko i ośmiu innych domowników. Zrabowali przytem kilka setek rubli i dla zatarenia śladów zbrodni dom spalili.

* Wynagrodzenie za więzienie. Z Monachium donoszą: Niejaka pani Hausner,

która przed dwoma laty została skazaną za zabicie służącej Wagnerówny na 6 lat więzienia, a której niewinność okazała się, gdy już odsiedziała dwa lata w więzieniu, otrzymała od skarbu państwowego 4500 marek wynagrodzenia i 114 marek renty miesięcznej.

* W Lorient zmarł onegdaj szef sztabu generalnego floty francuskiej kontradmirał Massner.

* Ujęcie bandy rozbójników. Z Paryża telegrafują: *Matin* donosi, iż władzom bezpieczeństwa udało się wykryć bandę, złożoną ze stu ludzi, która od dwóch lat przeszła w południowych departamentach Francji dopuszczała się rozmaitych zbrodni i morderstw. Na czele jej stał bracia Abel i niejaki August Toullet. Aresztowano ich wraz z 23 innymi członkami bandy.

* Zemsta anarchistów. Z Paterston telegrafują: Burmistrz tutejszy, który niedawno temu pomógł władzom przy ujęciu zagranicznych anarchistów, otrzymał z poczty pakiet. Gdy go odpakowywał, nastąpiła eksplozja i rozrwała burmistrza w kawałki. W pakiecie była maszyna piekielna.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. Niezwykle korzystne wrażenie odniesiono z pierwszego w tym sezonie przedstawienia „Walkiry“ zatarło się po części na następujących wieczorach. Ospała na premierze orkiestra, ożywiła się nieco, grała staranniej i uważniej śledziła wskazówki kapelmistrza. Panna Collignon natomiast w partyi Zygldy wokalnie swobodna już zupełnie, więcej uwagi skierowała na sceniczną stronę postaci, którą oddała artystycznie, niemal bez żadnej usterki. Dowód aktorskich zdolności, szybkiego oswajania się z partyą i sceną.

A teraz przeskok w odrębną dziedzinę! Z muzycznego dramatu Wagnera do podkaszanej, lub nagiej (stosownie do potrzeby), zawsze jednak wesołej opery Offenbacha.

W „Orfeusz w piekło“, granym w sobotę, dwie role podano nam w obsadzie nowej zupełnie. Jowiszem był p. Lelewicz, doskonały w klaku atlasowym i ze szkiełkiem w oku, powiewną Wenus panna Borkowska. Symfoniczna i utalentowana śpiewaczka zbyt rzadko pokazywana jest na scenie. A szkoda podwójna: i dla niej samej i dla operki lwowskiej. Panna Borkowska ma głos niewielki ce prawda, ale miły i dźwięczny, jest osobą muzyczną, śpiewa czysto, a na scenie wygląda ładnie! Czegoż więcej do operki potrzeba?

Ospały w ostatnich tygodniach lwowski ruch muzyczny ożywi się wkrótce znowu i silniejszym uderzy tonem. Zapowiedź koncertu p. Maryi Langie-Wysockiej, przygotowania do „Zygfydy“ w pełnym toku są pewnością zwiastunami lepszej przyszłości, oczywiście muzycznej.

D. Baranowski.

Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego. W połowie bieżącego miesiąca urządził gal. Towarzystwo muzyczne wieczór kwartetowy, w którego program wejście między innymi kwartet smyczkowy Beethovena nr. 6 op. 18 *B-dur*. z końcem lutego zaś odbędzie się koncert III. za rok 1906/7, na którym, obok kilku nowości wykonana będzie symfonia Haydna *E-dur*.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, po raz siódmy, „Moralność pani Dulskiej“, tragifarsa kołtuńska w 3 aktach, przez Gabr. Zapolską.

We wtorek „Cyganeria“, opera w 4 aktach Pucciniego, gościnny występ Ireny Bohuss i pierwszy gościnny występ Augusta Dianni.

We środę, po raz pierwszy „Car Fiodor Iwanowicz“, tragedia w 5 aktach przez hr. A. K. Tołstoję z panią Siemaszkową w roli „carycy Ireny“ i p. Wostrowskim w roli „cara“, inne role wykonają pp.: Otrambowa, Zielińska, Antoniewski, Hierowski, Szobert, Jaworski, Kwiatkiewicz, Kliszewski, Klimontowicz, Wysocki, Berski, Kęcki, Rasiński i Ruszczye. Nowa wystawa.

We czwartek, po raz drugi „Car Fiodor Iwanowicz“.

W piątek, po raz trzeci „Car Fiodor Iwanowicz“.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu po raz drugi „Zbójcy“, tragedia w 5 aktach Fryd. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Traviata“, opera w 4 aktach J. Verdiego: gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu, po raz dziewiąty „Królowa Tatr“, fantastyczne widowisko w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, przez A. Walwskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, „Carmen“, opera w 4 aktach L. Bizeta, z p. Oleską w partyi tytułowej, gościnny występ Augusta Dianni w partyi Josego.

W poniedziałek, po raz czwarty, „Car Fiodor Iwanowicz“.

We wtorek, po raz dziewiąty, „Eugeniusz Onegin“, opera w 4 aktach P. Czajkowskiego. Gościnny występ Ireny Bohuss i Augusta Dianni.

We środę, po raz pierwszy, „Staroście ukarany“, tragi-komedia z czasów Stanisława Augusta w 4 aktach, napisał Adolf Nowaczyński.

BAL PRASY.

Bal prasy odbył się w sobotę w sali Filharmonii lwowskiej. W mieście naszym bale prasy mają już ustaloną i najlepszą tradycję, którą sprawia, że cały niemal Lwów stawia się zawsze w konspicje na wezwanie komitetu dokładającego najusilniejszych starań, aby zabawa urządzona na rzecz wdów i sierot po dziennikarzach polskich wypadła najświetniej, najokazalej.

Ogromna sala Filharmonii pomieściła za ledwie zebranych. Długi szereg par wchodził bez przerwy, a oczy wszystkich biegły ponad zwarte szeregi pań i panów, aż zatrzymały się na bujnej zieleni krzewów, wśród których tonęła ostrada, gdzie za lustrem odbijającym wnętrze całej sali, ukryto orkiestrę 15 p. p. pod batutą p. Konopaska.

Poloneza prowadził: JE. Pan Marszałek kraju, Stanisław hr. Baden i Romanowa hr. Potocka; dalej postępowali: JE. Roman hr. Potocki z P. Michalską, p. Michalski z hr. Skarbowa, ks. Andrzej Lubomirski z p. Dębińską i t. d. Po polonezie ustawił dzielny aranżer p. St. Rieger kilka kolumn tańczących do kadryla, w którym wzięło udział 200 przeszło par. Teraz dopiero przekonać się można było o zupełnem powodzeniu balu prasy. Na sali roił się barwny, wesoły tłum, a łóża i balkony Filharmonii, zastane były ciekawymi główkami pań, które śledziły z zainteresowaniem przebieg zabawy.

Ogólnem uznaniem cieszyła się dekoracja sali balowej, poczynawszy od doskonałego w pomysłach, a tak artystycznego przybrania ostrydy i tylniej jej ściany, a skończywszy na przepysznych namiotach i flagach, które łączą barwnie strop i ściany sali z ustawionym na środku maszcie przystrojonym wstęgami i zienienią. Serdeczna wdzięczność należy się za to znanemu artyście-malarzowi p. Stanisławowi Jasieńskiemu, według projektów i pod kierownictwem którego olbrzymia sala Filharmonii zmieniła się na sobotni wieczór w prawdziwie artystyczny przybytek.

U wejścia otrzymały panie piękny upominek z balu prasy w postaci wachlarza z rezezie malowanymi kwiatami wraz z karnetem.

Ochocea zabawa trwała do białego dnia z nieustającą werwą i życiem, pozostawiając u wszystkich a tak licznie zebranych uczestników jak najmiłsze wspomnienia.

Z WIEDNIA.

(Karnawał).

Wiedeń, 7 lutego.

(i) Wiedeń jest teraz rozbawiony. Dzień za dniem wielkie bale publiczne, mniejsze wieczory i wieczorki tańczące, niezliczone zabawy prywatne. Jeszcze kilka dni — i karnawał skończony. Dla pewnych kół, których w tak wielkim mieście nie braknie, Popielec nie jest jeszcze kresem zabaw karnawałowych, — ale wielki ogół ludności wiedeńskiej, szczerze katolickiej, trzyma się ścisłe tradycyji i przepisów Kościoła. Teraz zatem nastąpi „ostatki“ zapust, — dni zabawy „szalonej, wesołej, przedniej“...

Wiedeńczycy mają także w życiu towarzyskiem dużo zniszły asocjacyjnego. Niezliczona zatem tu moc stowarzyszeń i klubów towarzyskich wszelkiego rodzaju, wadłe zajęć i zawodów, wadłe wspólne zamiarowań i upodobań, ba, nawet wadłe dzielnie, w których członkowie stowarzyszeń tych mieszkają i gospodą czy kawiarni, w których się schodzą. Są zatem osobne kluby piekarzy, rzeźników, kelnerów, kupałów, szwów, krawców, szynkarzy i t. d., i t. d., są osobne kluby szachistów, alpinistów, automobilistów, zwolenników rozmaitego rodzaju sportu i t. d., i t. d.: są osobne kluby obywateli Währingu, Döblingu i t. d., i t. d. A każdy taki klub musi dla honoru stowarzyszenia urządzić choćby jeden bal czy wieczorek — jeżeli nie całą ich sercy; nawet lokale publiczne, nawet restauracje po dzielnicach przedmiejskich, urządzają swe „bale domowe“. Cóż dopiero przedsiębiorstwa z tego żyjące, coż instytucye w których bale lub reduty w pewne dni w tygodniu odbywają się w czasie karnawału stale od długiego, długiego już lat szeregu!

Ale ma Wiedeń także bale wielkie, oficjalne, na których zabawa schodzi na plan dalszy, a na plan pierwszy wysuwa się albo cel dobroczynny, albo — przedewszystkiem — cel reprezentacyjny. Na balach takich pokazać się — należy do dobrego tonu, jest co

więcej jakby moralnym obowiązkiem osób na pewnym stanowisku urzędowym, socjalnem lub towarzyskiem się znajdujących. Sprawozdania z takich balów zapewniają długie kolumny gazet tutejszych. Dostać się do oficjalnego spisu osób, które były obecne na balu i znaleźć nazwisko swe wydrukowane w gazecie lub w gazetach, jest dla wielu celem marzeń i zabiegów. Toalety pań, biorących udział w takich balach, są z góry opisane, niekiedy nawet z góry w dziennikach wydrukowane. Bal przemysłowców, bal „Białego krzyża“, bal miasta Wiednia, reduta księżnej Metternich, — to najważniejsze z tych balów. Należą do nich także oba bale prasy: bal Towarzystwa literatów i bal Towarzystwa dziennikarskiego „Concordia“. A ponieważ oba te Towarzystwa dziennikarskie rywalizują ze sobą, przeto w pewnych dziennikach wiedeńskich na darmo szukałbyś wiadomości o balu literatów (*Schriftstellerball*), w innych zaś o balu „Concordia“... Przeciwnika — o ile się go nie gromi — po prostu się przemilcza. Systemu tego trzymają się zresztą niektóre dzienniki nie tylko w swej polityce balowej...

Od długiego, długiego szeregu lat — (księżna Paulina Metternich bardzo dawno przestała być młodą, ale wieku kobiet się nie bada) — osobliwością karnawału wiedeńskiego są wielkie reduty przez tę koryfejkę wiedeńskiej arystokracji urządzane. Są to t. zw. „Metternich-reduty“. Gromadzą one tłumy gości i przynoszą dziesiątki tysięcy czystego zysku, głównie na rzecz Towarzystwa ratunkowego. Księżna umie wywołać dla nich zawsze zainteresowanie i jest po prostu niewyczerpana w pomysłach, aby redutom swym nadać charakter specjalny, artystyczny i ożywić zabawę. W zeszłym roku przystępowała myśl artystyczna reduty osnuta była na pomysłach „zima i lato“. Ten temat miały za przedmiot dekoracyjne sal „Zofijskich“, w których wielka reduta odbywa się, odkąd ze względów bezpieczeństwa zamknięto dla tego rodzaju zabaw salę Opery nadwornej; na tym temacie, sprzągającym z sobą dwie tak różne pory roku, a z niemi tak różne kostiumy, oparta była cała ogromna różnorodność motywów w strojach pań i panów, przedewszystkiem naturalnie pań.

W r. z. jednak księżna Metternich nie mogła brać udziału w reducie z powodu wypadku śmierci w rodzinie. W tym roku księżna stanowiąca już znowu punkt środkowy ogromnego i świetnego zgromadzenia a reduta powiodła się nadzwyczajnie. Za temat miała — naturalnie — modną japońszczyznę, a delikatne lecz żywe barwy japońskich krajobrazów — które stanowiły tło dekoracyi sali — i japońskich „kimono“ pozwoliły elegantkom wiedeńskim rozwinąć cały przepych wschodniej pstrokaczyny w toaletach lub przynajmniej we fryzurach i stroju głowy. Nie darmo ktoś złośliwy powiedział, że wielu paniom wiedeńskim japońszczyzna — poszła do głowy. Wystąpiły one w wysokich tiptach i fryzurach japońskich, a jedna miała całego pawia na głowie...

Zamitowanie Wiedeńczyków do łatwej, niewysilającej, — wielu z nas powiedziałoby banalnej, lub jeszcze ostrzej — zabawy, znajduje ujście w zabawach maskowych Stowarzyszenia śpiewaków lub Towarzystwa im. Schuberta, oraz w humorystycznej zabawie (G'sehnsfest) Towarzystwa artystów plastycznych (Künstlergenossenschaft). Ta ostatnia zabawa w r. b. ma za temat *la decadence* — dekadentyzm...

Najwspanialszy, najświetniejszy epizod karnawału wiedeńskiego tworzą naturalnie wielkie bale u Najw. Dworu. Są z reguły dwa: wielki bal Dworski (Hofball) i bal u Dworu (Ball bei Hofe). Pierwszy, to wielkie reprezentacyjne przyjęcie — drugi, to rodzaj wielkiej prywatnej zabawy u Najw. Dworu. Z powodu śmierci królowej hanowerskiej i wyznaczonej z tego powodu żałoby Dworskiej, bal Dworski musiał być odłożony ze stycznia na 5 b. m. — ponieważ zaś karnawał się już wnet kończy, przeto bal u Dworu odpadł w r. b. zupełnie, a natomiast bal Dworski był w r. b. — jeśli to możliwe — jeszcze świetniejszy, bo połączył jakby obie uroczystości. Na balu tym po raz pierwszy czyniła honory pierwszj Damy na Najw. Dworze Najd. Areyksieźniczka Marya Annucyata, córka s. p. Areyksiecia Karola Ludwika, Opatka Terezyńskiego zakonu dam szlacheckich na Hradczyźnie.

Po balu Dworskim karnawał już szybko zdąży do końca, rozpraszając się w długim szeregu zabaw mniejszych. Wśród nich jedno z najpiękniejszych miejsc zajmie w b. r. piknik „Viribus unitis“ przez wspólny komitet polski i niemiecki pod kierownictwem księżnej Maryi Adamowej Lubomirskiej na dobroczynne cele, w szczególności także polskie, w dniu 11 b. m. urządzony.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego z d. 7 lutego b. r. przedstawia się następująco:

Banknoty w obiegu 1.795.087.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 39.305.000); rezerwa kruszcowa 1.464.225.000 (więcej o 1.579.000); portfel wekslowy 617.714.000 (mniej o 32.662.000); lombard papierów 58.082.000 (mniej o 287.000); banknoty wolne od podatków 66.592.000 (więcej o 40.884.000).

OSTATNIA POZOSTA.

— Porządek dzienny pierwszego posiedzenia Sejmu, które odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 11 rano, obejmuje pierwsze czytanie 73 sprawozdań Wydziału krajowego. Między temi sprawozdaniami, prócz spraw natury administracyjnej mniejszej wagi, znajduje się pierwsze czytanie: sprawozdania z projektem ustawy o regulaminie dla służb, w sprawie budowy szkół ludowych i podwyższenia płac nauczycieli ludowych; budżetu krajowego 1907 roku; w sprawie stworzenia kraj. funduszu inwestycyjnego i o zmianie niektórych postanowień statutu Banku krajowego; o szkodaach wyrządzonych przez powodzie i słyty w r. 1906; o budowie dróg wodnych; o projekcie ustawy drogowej i ustawy o policyi drogowej; w przedmiocie przeobrażeń i robót inwestycyjnych w głównym gmachu krajowego szpitala powszechnego we Lwowie i budowy pawilonu dla chorych zakaźnych, tudzież o postępie czynności w sprawie budowy nowych klinik przy szpitalu lwowskim; w przedmiocie zmiany etatu posad i płac personelu lekarskiego i funkcyjaryszów administracyjnych krajowego szpitala powszechnego we Lwowie i krajowego szpitala św. Jazara w Krakowie, tudzież w przedmiocie restytuowania posady chemika przy szpitalu lwowskim, w przedmiocie ustanowienia dla niższej służby oddziałowej obu szpitali krajowych we Lwowie i Krakowie rocznych dodatków; o postępie budowy nowych pawilonów i przeobrażeń w krajowym zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie; zamierzonej budowie Zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju i w przedmiocie projektu zaprowadzenia krajowej osady poprawczej dla nieletnich przestępców.

Sejmowa komisja parlamentarna prawicy odbędzie posiedzenie d. 13 b. m. o godzinie 5 po południu w gmachu sejmowym.

— P. Minister Prade wygłosił w Reichsbergnu na zgromadzeniu publicznym mowę, w której wspominał o ubiegłej sesji Rady państwa i wyciekał najważniejsze kwestye, jakimi zajmie się przyszły parlament, a to ugodą między Czechami a Niemcami i ugodą z Węgrami. Co do porozumienia z Czechami, to wskazał na wydaną przezeń przed czterema laty broszurę. Podział Czech jest nieodzowny i możliwy bez naruszenia jedności kraju.

Następnie omawiał P. Minister kwestyę urzędniczą w Czechach i zajmował się sprawą ugody z Węgrami. P. Minister jest za tem, aby ugoda, która przyjdzie do skutku, była trwała i definitywna, gdyż w przeciwnym razie zerwanie stosunku wspólności byłoby o wiele lepsze.

— Węgierska Izba magnatów przyjęła budżet i kontyngent rekrutów.

— *Węg. Biuro kor.* donosi z Zagrzebia: Kompromis, na podstawie którego obstrukcyja ma być zażegnana, wejdzie już w życie na najbliższym posiedzeniu. Doszedł on do skutku dzięki usiłowaniu bana i szefa sekiyi Nikolica, a polega na tem, że co do stylizacyi zwrotu, w którym użyto słów „serbski naród”, przeciw czemu Chorwaci protestowali ze stanowiska jedności politycznej narodu chorwackiego, kwestyę tę rozwiązano tak, że ominięto trudności, czynione przez Chorwatów i uwzględniono życzenie Serbów. W rozdziale III. adresu zamiast słów: chorwacki i serbski, mają być użyte słowa „cała ludność tak Chorwaci, jak i Serbowie”. W rozdziale VII. adresu pozostawione będzie dotychczasowe określenie narodu jako chorwacki. W rozdziale XI. słowo „Serbowie” będzie wykreślone, a zastawione słowa: ludności królestwa Chorwacyi, Sławonii i Dalmacyi. Jak się spodziewają, kompromis ten wejdzie w życie już w dniach najbliższych, wnioski naglące będą cofnięte, a budżet będzie regulaminowo traktowany tak, że Sejm z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych będzie mógł być odroczony 23 marca b. r.

— Królestwo angielskie odjechało z Paryża wczoraj przed południem. Na dworzec przybyli celem pożegnania ich: zastępca prezydenta p. Fallières i minister spraw zagranicznych.

Deputowany Jaurès wygłosił w Lyonie onegdaj mowę, w której przedstawił program zjednoczonych partyi socjalistycznych i omawiał taktykę socjalistów we Francyi. W dalszym ciągu mówił o taktyce socjalistów austriackich przy uzyskaniu powszechnego prawa głosowania, a omawiając ostatnie wybory w Niemczech, dowodził, że

o zgnieceniu tam partyi socjalistycznej nie może być mowy wobec liczby głosów, oddanych na jej kandydatów. W mowie cesarza Wilhelma Jaurès widzi groźbę nie przeciw zagranicy, lecz aluzję do stosunków wewnętrznych.

Zgromadzenie pochwaliło taktykę połączonych partyi socjalistycznych.

— Według informacji, otrzymanych przez departament państwa w Waszyngtonie, położenie w Ameryce centralnej staje się coraz trudniejsze. Republiki Honduras i Nicaragua odrzuciły ponownie projekt rozstrzygnięcia sporu w drodze sądu rozjemczego. Grozi więc w każdej chwili możliwość wybuchu wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 lutego. (Tel. pryw.). Dział wyjechał do Wiednia prezydent dr. Leo w towarzystwie radnych Beringera i Staniszwskiego, celem wzięcia udziału w ankiecie w Ministerstwie handlu w sprawie regulacyi Wisły pod Krakowem.

W Krowdzy pod Krakowem odbyło się dziś poświęcenie nowego budynku szkolnego, wzniesionego kosztem 30.000 koron przez gminę przy pomocy bezprocentowej pożyczki 12.000 koron z krajowego funduszu szkolnego.

Bielsko, 11 lutego. (Tel. pryw.). Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do urzędu pocztowego w Biłej i wyłamali zamki przy kasie wertheimowskiej. Niedostawczy się jednak do jej wnętrza, gdzie przechowana była gotówka i listy pieniężne, zbiegli.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 lutego. Prognoza na 12 b. m.: W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pogodnie, mierne wiatry, bardzo zimno. W Galicyi zachodniej: W dolinach pogoda mglista, na wyżynach pogodnie, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona.

Wiedeń, 11 lutego. Jak się dowiaduje *Biuro korespondencyjne*, szef sekiyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Henryk Roża, przeniesiony został na własną prośbę w stan spoczynku i otrzymał przy tej sposobności wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Równocześnie rada Dworu w Namiestnictwie lwowskim p. Jerzy Piwocki mianowany został szefem sekiyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Rada ministeryalna w tem Ministerstwie p. Pretis otrzymał tytuł i charakter szefa sekiyi.

Wiedeń, 11 lutego. Wczoraj odbyła się w Ministerstwie spraw zagranicznych konferencya bar. Aehrenthala z P. Ministrem wspólnego skarbu Burianem i P. Ministrem wojny gen. Schönauichem. Omawiano jedynie bieżące sprawy odnosnych Ministerstw. Konferencye tego rodzaju będą się odbywać co pewien czas, celem utrzymania ściślejszego kontaktu między wspólnymi Ministerstwami.

Wiedeń, 11 lutego. Wczoraj odbył się tu mityng studentów, celem zaprotestowania przeciw masowemu aresztowaniu studentów ruskich na Uniwersytecie lwowskim. O mityngu tym donosi *Allg. Oest. Corresp.*:

Jako pierwszy mowca przemawiał Rusin Rizura, który twierdził, że Rusini na Uniwersytecie lwowskim są upośledzeni, w czem leży przyczyna konfliktu. Demonstranci dali tylko wyraz namiętnemu oburzeniu przeciw obrazie ich osoby i narodowego charakteru.

Drugi mowca dr. Ludohortner omawiał rzecz ze stanowiska prawnego i wykazywał, że § 57 procedury karnej uważa masowe aresztowanie za niezgodne z przepisami ustawy, gdyż w ustawie powiedziane jest, że obawa powtórzenia się zbrodni popełnionej z namiętności, bardzo często zostaje usunięta już po kilku dniach, gdy podniecenie uciehnie. W Galicyi jednak namiętności podniecono ponownie, gdyż ruskich studentów aresztowano i pokazano im, że są słuchaczami tylko cierpiącymi, a nie inatrykulowanymi. W Galicyi działano nie wskutek oburzenia, lecz studentów ruskich oddano na ofiarę jednej ściśle określonej klasy, mianowicie szlachty polskiej. Również nie zgadza się z ustawą mieszanie się władzy administracyjnej w wymiar sprawiedliwości. Z tego powodu aresztowanie ze stanowiska prawnego nie da się uzasadnić.

Dr. Pernerstorfer oświadczył, że silny oddział policyi wskazał mu drogę na dzisiejsze zgromadzenie. Podczas gdy władza naszych ministrów kończy się w Galicyi, ręka polskiej szlachty sięga aż do Wiednia, lecz nigdy nie zdoła zniwieżyć narodowości ruskiej. Narodowe odrodzenie „Tyrolezyków

Wschodu“ stanie się faktem. Między narodowością a Państwem istnieje stosunek wzajemności, a gdy Państwo go złamie, strona druga ma prawo użyć przemocy. Mowca zakończył apelem do ruskich studentów, ażeby pozostali wiernymi swym narodowości.

Były poseł Hofner wywołał, że studenci ruscy mieli prawo demonstrować, a samo jeszcze przekroczenie tego prawa nie uprawniałoby rektora do zastosowania środków, jakich użyto. Rektor i senat nie byli dobrze świadomi tego, że autonomia Uniwersytetu wymaga, aby pomiędzy nauczyciela a ucznia nie mieszała się żadna trzecia siła. We Lwowie naruszano subtelności wewnętrzne życia akademickiego. Przypuścić należy, że socyalne względy skłonią Prokuratorę do odstąpienia od dalszego ścigania aresztowanych.

Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, w której studenci wszystkich wyższych zakładów wiedeńskich protestują przeciw postępowaniu lwowskiego Senatu, przeciw mieszaniu się Namiestnictwa w śledztwo sądowe, wreszcie przeciw masowemu aresztowaniu i domagają się energicznie natychmiastowego wypuszczenia aresztowanych.

Przenawiało jeszcze wielu studentów polskich i czeskich, którym przerywali burzliwie studenci ruscy. Wreszcie zgromadzenie zamknięto. Licznie skonsygnowana policya nie miała powodu do wkroczenia.

Graz, 11 lutego. W niedzielę, dnia 17 b. m., złoży P. Minister kolei Derschatta w Stowarzyszeniu właścicieli realności sprawozdanie poselskie, jako poseł do Rady państwa i Sejmu z miasta Grazu.

P. Minister Derschatta kandydować będzie do nowego parlamentu w II. okręgu wyborczym miasta Grazu.

Poznań, 11 lutego. Wczoraj wieczorem przed przedstawieniem w tutejszym polskim teatrze przystąpił w garderobie do sprzeczki między artystami Zygmuntem Kosobudzkiem i Bajem. Podczas sprzeczki strzelił Kosobudzki z rewolweru do Baja raniąc go lekko, poczem skierował rewolwer ku sobie i zranił się śmiertelnie w głowę. Rano zmarł Kosobudzki w szpitalu.

Paryż, 11 lutego. Jak slychać, zmarły niedawno bankier Osiris zapisał instytutowi Pasteura nie 25 milionów, lecz rentę roczną 60.000 franków z przeznaczaniem jej na zbadanie choroby raka, gruźlicy i innych chorób.

Paryż, 11 lutego. Strajkująca służba paryskiego Towarzystwa tramwayowego południowego zaatakowała wczoraj jeden z wozów tego Towarzystwa, wybiła szyby kamieniami i zraniła lekko konduktora. Następnie strajkujący udali się do remizy i obrzucili kamieniami pracujących tam robotników. Dokonano kilku aresztowań.

Londyn, 11 lutego. W arsenał w Woolwich (pod Londynem) wydarzyła się — jak donosi *Daily Mail* — w laboratorium chemicznym eksplozja, która zniszczyła cały budynek. W mieście prawie wszystkie szyby u okien wyleciały. Według dotychczasowych doniesień, z ludzi nikt nie poniósł szwanku. Sądzą, że w chwili wybuchu nie było nikogo w zapadającym się budynku.

Londyn, 11 lutego. Do *Standardu* donoszą z Kalkuty, że emir Afganistanu został wczoraj przyjęty do związku wolnomularzy. Marszałek polny lord Kitchener był obecny przy tej ceremonii.

Belgrad, 11 lutego. Najwyższy trybunał wojskowy zatwierdził wyrok I. instancyi w sprawie Kragujewackiej, meczą którego 35 oficerów i podoficerów skazano na kary więzienia od 1 roku do lat 20.

Paryż, 11 lutego. (Ag. Havasa). Do wielu dzienników donoszą z Rzymu, że wskutek odrzucenia przez Stolicę Apostolską proponowanych przez ministra wyznań Brianda kościelnych kontraktów dzierżawy, zwróciło się wielu biskupów francuskich do Papieża z zapytaniem, czy zawarte już kontrakty mają być utrzymane w mocy, lub nie. Papież odpowiedział, że kontrakty te należy rozwiązać.

Hawana, 11 lutego. (Niemieckie Tow. kablone). Przeprowadzenie rozporządzenia w sprawie ogólnej służby wojskowej i powiększenia wojska na razie na żądanie stronniw politycznych odroczono.

Satiliens, (w dep. Ardeche) 11 lutego. Podczas przedstawienia teatru amatorskiego, gdy grano sztukę na tle wojny niemiecko-francuskiej, jeden z grających, który odgrywał rolę żołnierza pruskiego, został zastrzelony. Wdrożono dochodzenia karne.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). Pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Litwinowa odbyło się onegdaj posiedzenie komisyi w sprawie budowy gmachu dla Muzeum sztuk pięknych w Warszawie.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). Donoszą z Petersburga, że Rada ministrów zezwoliła na utworzenie w Warszawie Towarzystwa akcyjnego handlu lanem żelazem. Założycielami są: Juliusz hr. Tarnowski, inżynier Skibiński i Lilpop.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). *Kuryer Warsz.* donosi, że w sobotę przybył do Warszawy z Aleksandrowa pociąg towarowy, złożony z 41 wagonów, naładowanych armatami, zamówionymi przez rząd perski we Francyi.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). Jak wiadomo, rokowania w sprawie lokantu w Łodzi, prowadzone z fabrykantami w Berlinie, rozbiły się o wydalenie 98 robotników z fabryki Poznańskiego. *Kuryer Warszawski* otrzymał atoli depeszę, z której wynikać się zdaje, że zerwane rokowania zostały na nowo podjęte. Depesza ta donosi bowiem, iż deputacya robotników, bawiąca w Berlinie, rozstrzygnęła, aby sami lokautyści zajęli się rozważeniem winy każdego z owych 98 robotników.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). *Kuryer Warszawski* donosi z Płocka, że został tam ulegalizowany statut Towarzystwa naukowego.

Warszawa, 11 lutego. (Tel. pryw.). Ministerstwo oświaty zawiadomiło radę Uniwersytetu warszawskiego, że obecnie należy dokonać wyboru nowych wyborców na zjazd delegatów Uniwersytetów dla wyboru z pośród nich członków Rady państwa w miejscach tych, którzy zrzekli się tej godności.

Łódź, 11 lutego. (Tel. pryw.). Od kilku dni jaćsi nieznani młodzi ludzie obelhdza mieszkania prawyborew w I. cyrkule i pod groźbą rewolwerów zmuszają ich do wydawania kartek wyborezych, które następnie, wypelniono nazwiskami wyborew nieznanych lub niesympatycznych ogółowi, zwracają właścicielom, nakazując znowu pod groźbą browningów głosować na wskazanych kandydatów skrajnej lewicy.

Łódź, 11 lutego. (Tel. pryw.). W sobotę wynikła między robotnikami, wracającymi z fabryk, kłótnia na tle partyjnym, zakończona strzelaniną. Jednego robotnika zabito, 4 ciężko zraniono.

W Radogoszczu wpadło do kantoru fabryki Sina czterech ludzi i zrabowało 400 rubli.

W Tomaszowie zastrzelono na ulicy z powodów partyjnych stolarza Iskierkę.

Rzeżycza, 11 lutego. (Tel. pryw.). Podczas napadu na urząd gminy w Michajłowie, w powiecie lueyńskim, zabrano gotówką 1.684 rubli i blankiety pasportowe. W miejscowym składzie monopolowym zabrano 315 rubli i napojów za 36 rubli.

Petersburg, 11 lutego. Do dnia wczorajszego wybrano wyborew drugiego stopnia 4.532, z czego 1.161 monarehistów, 719 umiarkowanych, 825 z lewicy, 319 narodowościowych, 314 bezpartyjnych, a 194 niewiadomych zapatrywań politycznych.

Petersburg, 11 lutego. (Biuro Wolffa). Przy wyborach wyborew w Kurlandyi wybrała wielka własność 24 członków szlachty. Wyborey, których wybrali chłopcy, są wszyscy właścicielami 30 lub więcej dziesięcin. Są oni wprawdzie za reformami, ale przeciwko wywłaszczeniu. Robotnicy wybrali dwóch socyalistów. Miasta wybrały prawie samych postępowców, wśród których znajduje się 14 Niemców, 3 Rosyan, 4 żydów i 24 Łotyszów.

Moskwa, 11 lutego. (Tel. pryw.). Kilku „październikowców“ założyło protest przeciw wyborom wyborew miejskich w pow. moskiewskim, twierdząc, że urzędnicy zarządu miejskiego wywierali na wyborew nacisk, rozdzielając między nich listy „kade-tów“.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 lutego 1907. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredytowego 688—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredytowego 834-25, Akcyje Anglobanku 316-25, Akcyje Unionbanku 587-50, Akcyje Landerbanku 468—, Akcyje Bankverein 569-50, Akcyje Bodenredit 1082—, Akcyje galicyjskiego Banku hipotecznego 586—, Akcyje kolei państwowych 689-50, Akcyje kolei Południowej 165-50, Akcyje kolei Elbenthal 452-50, Akcyje kolei Północnej 5660—, Akcyje kolei czerniowieckiej 578—, Akcyje Alpiny 622—, Akcyje Rima Muranyi 570—, Akcyje praskiego Towarzystwa żelaz. 2641—, Akcyje Fabryki broni 561—, Akcyje Turckie tytoniowe 427—, Akcyje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 655—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —, Renta majowa 99-45, Austriacka Renta koronowa 99-15, Węgierska Renta koronowa 95-70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 97-70, 4-pre Listy Banku hipotecznego 97-50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100-80, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110-75, 4-pre. Listy Banku krajowego 98—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 102—, 5-pre. komunalne obligacye Banku krajowego —, 4-pre. Galicyjskie obligacye propinacyjne 99-50, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 97-95.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Kawiarnia „Wiedeńska“ znakomita kawa.

Wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach podręczniki naukowe pedagoga Plato V. Reussnera...

Zakład okulistyyczny Dr. A. Burzyńskiego i Dr. A. Jaworskiego b. długoletnich asystentów kliniki oczęnej Uniw. lwowskiego...

Jako korzystną lokację kapitału polecamy 4% Obligacje funduszu propinacyjnego...

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien. Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne: Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit... WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX. ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia...

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 lutego 1907. Hotel George'a. PP. Br. J. Romaszkan z Horodenki, H. Czaykowski z Bóbrki... Hotel Imperial. PP. E. Michałowski z Tarnopola...

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories: B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories: E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy (za sztukę).

Table with columns for 'płaca' and 'żądają' under various categories: K. Akcje banków, L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, O. Waluty.

WZGLĘDNY WYKAZ WYDARZENIA

Licytacje.

G. Zl. E. XVII. 1624/6 (17) (998 3-3) Versteigerungsdiedt. Auf betreiben des Alexander Grazer Selbsthilfs-Vereines...

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzu-melden...

L. cz. E. XXI. 867/6 (18) (999 3-3) Na żądanie p. Stanisława Slawika w Złoczowie odbędzie się dnia 13 marca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym...

mi, bliżej w protokołach ocenienia poszczególnymi. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 63.514 kor. 29 hal. w której mieści się wartość przynależności w kwocie 3224 koron 29 hal. po potrąceniu już zainstalowanej w poz. 33 i 34 k. l. tego wykazu hipotecznego wartości służebności na kwotę 12.000 koron ocenionej.

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 10 stycznia 1907. L. cz. E. 53/7 (2) (1114) Dnia 13 lutego 1907 i w dniach następnym będą przymusowo w sklepie przy ulicy Lwowskiej w Żółtkwi urządzenie domowe...

L. cz. E. 1674/6 (7) (990 3-3)

Dnia 1 marca 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności w Rozdole Nr. 142 wyk. hip. 483 objętej.

Realność tę, t. j. plac budowlany i zglicza domu oceniono na 1800 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1800 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 29 grudnia 1906.

L. 169.337 VII/c. (1030 3-3)
O b w i e s z c e n i e .

Celem zabezpieczenia wykonania faszynowych budowli regulacyjnych na Dniestrze od Łuki-Bukaczowice do Halicza km. 300-8 do 276-6 kosztem Państwa w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się dnia 20 lutego 1907 o godzinie 12 w południe, czas średnio europejski, rozprawa ofertowa w c. k. kierownictwie budowy regulacji Dniestrzu w Stanisławowie. Za podstawę oferowania służą ceny jednostkowe. Koszta fiskalne robót, wykonanych mających w podanym poprzednio okresie czasu wynoszą około 360.000 kor., z czego przypada na materiały około 280.000 kor., a na robociznę około 80.000 kor.

W razie potrzeby może być zakres budowli zwiększony lub zmniejszony o 20 pre. kosztów fiskalnych przedsiębiorcy nie będzie jednak przysługiwało prawo żądania wyższych cen za nadwyżkę budowli ani też stawiania do Skarbu Państwa jakichkolwiek pretensyj z powodu zmniejszenia tychże. Ogólne i szczegółowe warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także mają być wniesione w oznaczonym dniu rozprawy do godz. 12 w południe, oferty sporządzone według podanego wzoru, zaopatrzone marką stempłową na 1 koronę i we wadyum 6000 kor. (sześć tysięcy koron) w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych.

W ofercie ma być podany jednolity opust ze wszystkich cen jednostkowych wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, nie zaopatrzone znacznikiem stempłowym lub wadyum, nie sporządzone ściśle według danego wzoru, opiewające na częściowe roboty, zawierające różnoraki opust z cen fiskalnych lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

(Wzór oferty).

Stempel
1 kor. O F E R T A

mocą której podpisany (i) obowiązuje (my) się wykonać w latach 1907, 1908 i 1909 faszynowe budowle regulacyjne na Dniestrze pomiędzy Łuką-Bukaczowice a Haliczem km. 300-8-276-6 własnymi materiałami w miejscach wskazanych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dniestrzu w Stanisławowie, w zakresie i pod warunkami, podanymi w obwieszczeniu z opustem (cyframi i słowami) odsetek z fiskalnych cen jednostkowych.

Warunki budowy znam (y) dokładnie i poddaję (my) się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia. Jako wadyum składam (y)

Stanisławów, 20 lutego 1907.

Imię i nazwisko,
miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 966/6 (6) (981 3-3)

Na żądanie Hilela Jada w Busku odbędzie się dnia 12 marca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja 102/240 części wyl. 199 gminy Busk, domu i szopy z placem wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, okiennic, drabin, kluczów, rynew i szafy.

Nieruchomości tej części wystawione na licytację są ocenione na 1748 koron 28 hal., przynależności zaś na 47 kor. 94 h.

Najniższa cena wynosi 898 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 2 lutego 1907.

L. cz. E. 1324/6 (5) (1020 2-3)

Na żądanie Banku hipotecznego odbędzie się dnia 22 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym w biurze Nr. IV, licytacja realności objętych wyl. 68 i 349 gm. kat. Janów wraz z przynależnościami realności wyl. 68, składającymi się z 266 przedmiotów i naczyń używanych do wyrobu miodu pitnego.

Nieruchomości wyl. 68 składająca się z gruntów o łącznym obszarze 12 morgów 1180 sążni kw. z wybudowanymi na nich murowanymi piwnicą, domem mieszkalnym, miodowarnią i studnią jest oceniona na 18.200 koron, a nieruchomości wyl. 349, składająca się z gruntów o łącznym obszarze 150 sążni kw. i domu murowanego, składającego się z 10 ubikacji i drewnianych stajni z drewnianą, szopką, kuczki i wychodka jest oceniona na 11.260 koron, przynależności zaś realności wyl. 68 na 1070 koron 60 hal.

Najniższa cena wynosi dla realności wyl. 68 kwotę 11.476 kor. 96 h., a dla realności wyl. 349 kwotę 5890 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 5 stycznia 1907.

L. cz. E. 269/3 (945)

Na żądanie Adama i Zofii Stalów w Kosowie odbędzie się dnia 28. lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 39 reliecytacja realności obj. wyl. 185 gm. Stary Kosów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3450 kor.

Najniższa cena wynosi 1725 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy oddział IV.
Kosów, dnia 28. stycznia 1907.

L. cz. E. IX. 2591/6 (15) (1083)

Dnia 7 marca 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności objętej wyl. 1605, 1608 i 2/6 części realności wyl. 1729 gm. Przemysł.

Realności te ocenione są: 1) wyl. 1605 na 21.453 kor., 2) wyl. 1608 na 2730 kor., 3) 2/6 wyl. 1729 na 275 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do wyl. 1605 gm. Przemysł 10.726 kor. 50 hal., co do wyl. 1608 gm. Przemysł 1365 kor., co do wyl. 1729 gm. Przemysł 137 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 7 stycznia 1907.

L. cz. E. 792/6 (5) (1094)

Na żądanie Marceliego Iwanickiego zastąpionego przez adw. dr. Trzeźwieckiego, odbędzie się dnia 26 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności objętej wyl. 161 gminy Słoboda zobowiązanego w 1/10 części własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 10 listopada 1906.

L. cz. E. V. 3655/6 (13) (1045)

Zobowiązani: 1. masa spadkowa bp. Nuchima Epsteina wzgl. tegoż oświadczałni spadkobiercy Sara Epstein zam. Holder, Susła Epstein zam. Horowitz i Pinkas Epstein, 2. masa konkursowa bp. Fischla Epsteina do rąk zarządcy masy adw. dr. Moslera w Stanisławowie.

Na żądanie ekspozytury c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie odbędzie się dnia 28 lutego 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Stanisławowie licytacja połowy realności objętych wyl. 732, 1301 i 727 ks. gr. gm. kat. Stanisławów.

1. Realność wyl. 732 składa się z pl. lkat. 52 i 53 obszaru 328 m², na których znajduje się dom jednopiętrowy, czynszowy o sklepach przy placu Mickiewicza pod Nr. 12.

2. Realność wyl. 1301 obejmuje pl. lk. 388/1 i pg. lkat. 165 (ogród). Na parceli bud. 388/1 położony jest dom mieszkalny, jednopiętrowy, przy ul. Sedelmajerskiej pod Nr. 15, w podwórzu dwa domy parterowe mieszkalne i budynki gospodarcze. Łączna przestrzeń gruntu budowlanego wynosi 611 m², zaś ogrodu 1014 m².

3. Realność wyl. 727 składa się z pl. 27, 28 i 29 położonych u zbiegu ulic Karpinińskiego i Potockiego, na których położony jest dom czynszowy, jednopiętrowy z dwoma frontami. W parterze sklepy. Obszar budowlany 816 m².

Nieruchomości wystawione na licytację ocenione a to: połowa realności wyl. 732 gm. kat. Stanisławów na 16.710 kor. 57 hal., 2. połowa realności wyl. 1301 gm. kat. Stanisławów na 11.718 kor. 31 hal., 3. połowa realności wyl. 727 gm. kat. Stanisławów na 49.020 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 8355 kor. 28 hal., ad 2. 5859 kor. 16 hal., ad 3. 24510 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 16 stycznia 1907.

L. cz. E. V. 4041/6 (5) (1046)

Zobowiązana Rachela Epstein zamężna Streifler.

Na żądanie Maksa Kolma i Geni Kolm zastąpionych przez adw. dr. S. Gelehrtera w Stanisławowie odbędzie się dnia 28 lutego 1907 o godz. pół do 10 przed południem w sądzie niższej wymienionym w biurze Nr. 18 w Stanisławowie licytacja połowy realności objętej wyl. 1301 ks. gr. gm. kat. Stanisławów. Realność wyl. 1301 obejmuje pl. lkat. 388/1 i pg. lkat. 165 (ogród).

Na parceli bud. położony jest jednopiętrowy dom mieszkalny, przy ul. Sedelmajerskiej pod Nr. 15, zaś w podwórzu są dwa domy parterowe mieszkalne i budynki gospodarcze.

Łączna przestrzeń gruntu budowlanego wynosi 611 m², zaś ogrodu 1014 m².

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona a to połowa sprzedaż się mająca na 11.718 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi 5859 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 16 stycznia 1907.

L. cz. E. 3052/6 (6) (1018)

Na żądanie Feiwa Billiga, Wolfa Billiga i mał. Pinkasa Billiga zastąpionego przez opiekuna Chaima Kriegera, odbędzie się dnia 20. marca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 4/5 części realności lwl. 590 ks. gr. gm. Gródek Antoniny Gocko w 4/25 a Michaliny Gocko w 16/25 częściach własnych i całej realności objętej wyl. 1897 ks. gr. gm. Gródek Antoniny Gocko w 3/5 a Jana Gocko, syna Szczepana, w 2/5 częściach własnej wraz z przynależnościami składającymi się z 4/5 części realn. wyl. 590 gm. Gródek jest oceniana na 508 kor. 16 hal., zaś realność wyl. 1897 gm. Gródek jest oceniona na 2.416 kor.

Najniższa cena 4/5 części wyl. 590 gm. Gródek wynosi 338 kor. 78 hal., zaś realność wyl. 1897 gm. Gródek wynosi 1.610 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niższej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagiell., dnia 20. grudnia 1907.

L. cz. E. XVII. 896/6 (18) (1070 1—3)
 Na żądanie Stefana, Wilhelminy i Honoraty Friedleinów w Krakowie, zastąpionych przez adwokata dra Emilewicza w Podgórzu odbędzie się dn. 18 marca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. we Lwowie licytacja następujących realności: 1. pod lk. 269², i. orj. 38 Grodecka położonej, a lwh. 237/II. ks. gr. m. Lwowa objętej, 2. objętej w h. 845 II. Dz. ks. grunt. m. Lwowa, 3. objętej w h. 846/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 4. objętej w h. 1016/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 5. objętej w h. 1119/II. Dz. ks. gr. m. Lwowa, 6. objętej w h. 1301 II. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole ocenienia z dnia 5 września 1906 l. E. XVII. 896/6 (9).

Realność w h. 237/II. składa się z p. lk. 2025 o powierzchni 762 m² z czego jednopiętrowy dom czynszowy murowany zajmując 430 m², reszta zaś, t. j. 332 m² podwórze i z p. hr. lk. 4139 o powierzchni 2597 m² używanej jako sad o ogród warzywny. Realność lwh. 845/II. składa się z p. gr. lk. 4131 pastwisko o powierzchni 209 m² i 4132/3 pastwisko o powierzchni 1180 m². Realność lwh. 846/II. składa się z p. gr. lk. 4129/2 rola i kamieniołom o powierzchni 1040 m², 4130/2 rola i kamieniołom o powierzchni 1244 m², 4132/1 pastwisko o powierzchni 320 m² i 7481/1 droga polna o pow. 90 m². Realność lw. 1016/II. składa się z pgr. 4146/1 rola o pow. 1942 m² i 4146/2 droga o pow. 421 m². Realność lwh. 1119/II. składa się z pgr. lk. 4130/3 rola i kamieniołom o powierzchni 194 m² 4132/4 pastwisko o pow. 960 m² i 7481/2 droga polna o pow. 122 m². Realność lwh. 1301/II. składa się z pgr. lk. 4138 rola o powierzchni 1730 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione wraz z przynależnościami na 158.232 koron 68 hal.

Najniższa cena wynosi 158.232 koron 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Wierzycielom na tych nieruchomościach ubezpieczonym zastrzeżonym zostaje ich prawo zastawu bez względu na cenę przez przetarg uzyskana. Uzyskana cena kupna rozdzielona będzie między dotychczasowych współwłaścicieli realności stosownie do części własności ich będących, przy uwzględnieniu ciężarów te części obciążających.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 17 stycznia 1907.

L. cz. E. 1320/6 (6) (1090 1—3)
 Na żądanie Pawła i Ksenki Krilów odbędzie się dnia 22 lutego 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja 66/192 części ciała hipotecznego w h. 94 i 48/192 części ciała hipotecznego w h. 191 gminy Porzecze — Rothenhan, składających się z gruntu ornego około 120 sążni kw.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to 66/192 części ciała hip. w h. 94 na 61 koron 56 hal., zaś 48/192 części ciała hip. w h. 191 na 50 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi co do w h. 94 kwotę 41 kor. 4 hal., a co do w h. 191 kwotę 33 koron 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przebiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Janów, dnia 14 grudnia 1906.

L. cz. E. 2093/6 (4) (1099)
 Na żądanie Estery Reich z Pecenizny odbędzie się dnia 12 marca 1907 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Pecenizynie licytacja realności w h. 739 ks. gr. gminy kat. Książdwór objętej Dmytra Pokietynka Hryhora własnej, stanowiącej posiadłość większą łącznego obszaru 1 morg 592 kw.

sąż. z chatą stajnią, stodołą i ogrodem wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych, studni, płotu i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 238 kor. 99 hal., przynależności zaś na 202 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1555 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Pecenizyn, dnia 5 lutego 1907.

L. cz. E. 3590/6 (944)
 Na żądanie Łukiana Gaboraka, Procia i Maryjki Gaborak, żony Łukiana, gospodarzy w Rustrach odbędzie się dnia 25 lutego 1907 o godzinie 10-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 licytacja realności w h. 1343 gminy Riezka objęta Petra Pityleka Michała własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 4160 kor.

Najniższa cena wynosi 2774 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kosów, dnia 3 stycznia 1907.

L. cz. E. IX. 3399/3 (4) (1084)
 Dnia 7 marca 1907 godz. 10 przed południem sala 7 odbędzie się licytacja realności w h. 133 ks. gr. gminy Kosienice.

Realność tę oceniono na 379 kor. 20 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 252 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 17. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 20 stycznia 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 7/15 (78) (1076)
 O g ł o s z e n i e.

Uchwałą tego sądu z dnia 6 października 1905 l. cz. S. 7/15 (1) utworzony konkurs do majątku Chaima Schenkeina handlarza win w Krakowie ul. Miodowa l. 5 uznaje się po myśli § 189 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 28 stycznia 1907.

L. cz. S. 3/3 (80) (1075)

W konkursie Henryka Brennera i Eliaza Hirscha kupców w Krakowie celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 22 lutego 1907. Wyznacza się audyencyę na dzień 22 lutego 1907 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w biurze Nr. 9.

Craków, dnia 1 lutego 1907. Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 17/2 (452) (1073)

Uchwałą Senatu. Uchwałą tego sądu z dnia 19 listopada 1902 niezła czynności S. 17, 18, 19, 20/2

otworzony konkurs do majątku firmy handl. młyn parowy „Marya Helena“ zarejestrowanej pod firmą „Młyn parowy Marya Helena“ S. Br. Brunickiego i Ski we Lwowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiadających spółników tej firmy masy spadkowej s. p. Seweryna br. Brunickiego, masy spadkowej s. p. Edwarda Marynowskiego, tudzież do majątku p. Roberta Kleina, uznaje się po myśli §. 189 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII. Lwów, dnia 31 grudnia 1906.

L. cz. S. 8/5 (180) (1077)

W konkursie masy konkursowej firmy: Klein et Liebermann w Krakowie wystąpił zarządca masy ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy wątpliwe pod względem ściągłości wierzytelności objęte pisemem do l. S. 8/5 (180) mają być sprzedane w drodze publicznej, sądowej sprzedaży, oraz czy ze względu na niemożność realizacji i małą wartość wyłączone być mają z masy towary, mianowicie parkiety złożone w Poznaniu u firmy Freudenreich et Cynka i w Opawie u firmy Juliusz Dusehek, tudzież deski złożone w Cofonowsku.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 26 lutego 1907 godz. 10 przed połudn. w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, w biurze Nr. 9. Na tę audyencyę używa się wierzycieli konkursowych.

Kraków, dnia 6 lutego 1907. Komisarz konkursowy.

Konkursy.

L. Rszk. 4600/07 (995 3—3)
 O g ł o s z e n i e k o n k u r s u.

Celem obsadzenia posady nauczyciela religii rzymsko katolickiej w klasach równorzędnych c. k. V. gimnazjum we Lwowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173. Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do 15 marca 1907. Lwów, 7 lutego 1907.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 87 (2) (1068)
 O г о л о ш е н а.

В Імєні Їго Величества Цїсаря! Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 9 часописи „Громадський голос“ з дня 1 лютого 1907 під напїсею: „Лєгально чи не лєгально“, містити в собі знамена провини з §§ 300 і 305 з. к. і прото уєсправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфїскаата єєї часописи на дни 2 лютого 1907.

В наслідок того рішення зборонєне єсть дальше ширєне того артикулу, а забраний наклад має бути знищений. Львів, дня 8 лютого 1907.

Ч. Pr. 10/7 (2) (1067)
 O г о л о ш е н а.

В Імєні Їго Величества Цїсаря! Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 4 часописи „Воля“ з дня 2 лютого 1907 під напїсею: „Арештований студєнтів“, містити в собі знамена провини з §§ 300 з. к. і прото уєсправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфїскаата єєї часописи з дня 2 лютого 1907.

В наслідок того рішення зборонєне єсть дальше ширєне того артикулу, а забраний наклад має бути знищений. Львів, дня 8 лютого 1907.

Ч. Pr. 9/7 (2) (1028)
 O г о л о ш е н а.

В Імєні Їго Величества Цїсаря! Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 16 часописи „Дїло“ з дня 2 лютого 1907 під напїсею: „Пїсля університетських подїй“ в уступї під „Львівська прокураторїя“ до „уєспїльно полїтичних“ містити в собі знамена перєспїлєва з § 300 з. к. і прото уєсправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфїскаата єєї часописи з дня 2 лютого 1907.

В наслідок того рішення зборонєне єсть дальше ширєне того артикулу, а забраний наклад має бути знищений. Львів, дня 6 лютого 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. L. 152/07 (1031 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie, wyzwa niniejszem tych, którzyby po myśli § 25 ust. not. mieli rozszczenia do kaucyi bl. p. Bernarda Grosmana, jako byłego c. k. notaryusza w Lutowiskach, by rozszczenia te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Izbie tutejszej tem pewniej zgłosili, ileż w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu bez względu na ich rozszczenia udzieli się przyzwolenia na dewinkulację tej kaucyi i wydanie jej osobom ku temu uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna. Lwów, dnia 5 lutego 1907.

L. cz. C. I. 20/7 (1) (984 3—3)
 E d y k t.

Przeciw Annie Chudej, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do sądu powiatowego w Grzymałowic przez Komitet kościelny działający imieniem Skarżony kościelnej w Ostapiu pozew o uznanie prawa własności połowy realności lk. 291 w Ostapiu obj. w h. 203 gm. Ostapie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1907 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Anny Chudej ustanawia się pana adw. dr. Hermana Koffera w Grzymałowic kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Chudą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Grzymałowic, dnia 24 stycznia 1907.

L. cz. C. I. 14/7 (1) (982 3—3)
 E d y k t.

Przeciw Aleksandrowi Cepuchowi z Milatyna starego, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Bank kredytowy w Busku stow. zarz. z ogr. poręką pozew o zapłacenie kwoty 200 kor. 190 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 19 lutego 1907 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Cepucha ustanawia się pana Jana Stadnika wójta w Milatynie starym kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Aleksandra Cepucha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Busk, dnia 1 lutego 1907.

L. cz. Prez. 2311 (23 U. P/7) (1029)
 O b w i e s z c z e n i e.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie po myśli § 141 ord. egzek. i §§ 15, 16, 18 i 19 rozpr. minister. z 25 lipca 1897 Dz. u. p. postanowił, że w roku 1907 w całym okręgu wyższosądowym przy oszacowaniu nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym i konkursowym ma być dla kapitalizacji czystego dochodu stosowaną następująca stopa procentowa:

- a) dla niektórych posiadłości gospodarstwa 4 pre.;
 - b) dla większych posiadłości gospodarstwa lasowego 5 pre.;
 - c) dla realności (domów) bez gospodarstwa rolnego, lasowego lub przedsiębiorstwa przemysłowego, podlegających podatkowi domowoczynszowemu 5 pre.
- Z Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego. Lwów, dnia 29 stycznia 1907.

L. cz. C. II. 59/7 (1) (1047)
 E d y k t.

Przeciw Pawłowi Kochańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Sarę Leę Donner pozew o własność 1/4 części w h. 1003 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 lutego 1907 godz. 8 rano w tut. sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Wagnera adwokata w Brodach kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brody, dnia 1 lutego 1907.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 30. stycznia 1907.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisji poborowych głównego poboru wojskowego w r. 1907 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komi- syi asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.					
13.	I.	Podgórze	Podgórze	1. 2. 4. 5. 6.	
		Wieliczka	Wieliczka	8. 9. 11. 12. 13.	
		Chrzanów	Dobczyce	14. 15. 16. 18.	
			Chrzanów	20. 21. 22. 23. 26.	
	II.	Jaworzno		3. 4.	
		Krzyszowice		5. 6. 8.	
		Kraków miasto	Kraków		9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.
Kraków powiat	Kraków	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.			
	Bochnia	Bochnia	11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.		
20.	I.	Grybów	Grybów	1. 2. 4. 5.	
		Gorlice	Gorlice	7. 8. 9. 11. 12.	
		Nowy Sącz	Biecz	14. 15. 16.	
			Muszyna	18. 19.	
		Limanowa	Nowy Sącz	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Nowy Targ	Limanowa		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Mszana Dolna		18. 19. 20.
	Nowy Targ		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.		
56.	I.	Myslenice	Maków	1. 2. 3.	
			Jordanów	4. 5. 6.	
			Myslenice	7. 8. 9. 11.	
		Wadowice	Kalwarya	13. 14. 15. 16.	
			Zator	18. 19.	
		Żywiec	Wadowice	20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
		Biała	Żywiec		18. 19. 20.
	Oświęcim		22. 23. 24. 25. 26.		
	Biała		27. 29. 30.		
57.	I.	Dąbrowa	Dąbrowa	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Jasło	Jasło	13. 14. 15. 16. 18.	
		Tarnów	Żmigród Nowy	19. 20. 21.	
			Tarnów	23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8.
		Pilzno	Tuchów		9. 10. 11.
			Pilzno		12. 13. 15.
		Brzesko	Brzostek		16. 17.
	Brzesko		19. 20. 22. 23. 24.		
	Zakliczyn		26. 27.		
	Wojnicz		29. 30.		
W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.					
9.	I.	Kałusz	Kałusz	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Wojniłów	11. 12. 13.	
		Dolina	Rożniatów	14. 15. 16.	
			Dolina	18. 19. 20. 21.	
		Stryj	Bolechów	23. 26. 27.	
			Stryj		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
		Żydaczów	Skole		12. 13. 15. 16. 17. 18.
Żurawno			19. 20. 22.		
Żydaczów			24. 25.		
	Mikołajów		27. 29. 30.		
10.	I.	Brzozów	Brzozów	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Dynów	11. 12. 13. 14.	
		Przemyśl	Krzywecza	16. 18. 19. 20.	
			Przemyśl	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Dobromil	Dobromil		10. 11. 12. 13. 15. 16.
	Bireza		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.		
40.	I.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.	
		Mielec	Mielec		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 17. 18. 19. 20
	Ropezyce	Dębica		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	
	II.	Strzyżów	Strzyżów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Rzeszów	Rzeszów	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
45.	I.	Lisko	Lutowiska	1. 2.	
			Ustrzyki	4. 5. 6.	
			Baligród	8. 9. 11. 12.	
		Sanok	Lisko	14. 15. 16. 18. 19.	
			Sanok	20. 21. 22. 23. 26.	3.
		Krosno	Bukowsko		5. 6. 8. 9.
	Rymanów		11. 12. 13. 15.		
	Krosno		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komi- sy asente- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
77.	I.	Stary Sambor	Stary Sambor	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Turka	Turka	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Sambor	Sambor	20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6.
		Drohobycz	Podbuż		8. 9.
			Drohobycz		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
Medenice		22. 23. 24.			
89.	I.	Rawa Ruska	Rawa Ruska	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Gródek Jagielloński	Janów	18. 19. 20.	
		Jaworów	Gródek Jagielloński	22. 23. 26.	3. 4.
			Jaworów		6. 8. 9. 10. 11.
	Mościska	Krakowice		13. 15. 16. 17.	
		Mościska		19. 20. 22. 23. 24. 25.	
	II.	Rudki	Sądowa Wisznia		26. 27. 29. 30.
			Rudki		3. 4. 5. 6.
Komarno		8. 9. 10. 11.			
90.	I.	Nisko	Nisko	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Łańcut	Leżajsk	11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Łańcut	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Jarosław	Radymno		3. 4. 5. 6.
	Pruchnik			8. 9. 10.	
	Sieniawa			12. 13. 15. 16. 17.	
	II.	Przeworsk	Jarosław		19. 20. 22. 23.
			Przeworsk		3. 4. 5. 6. 8. 9.
Cieszanów	Lubaczów		10. 11. 12. 13. 15. 16.		
	Cieszanów		18. 19. 20. 22. 23.		

W okręgu c. i. k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

15.	I.	Zbaraż	Zbaraż	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Trembowla	Budzanów	11. 12. 13. 14.	
		Skalał	Trembowla	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Tarnopol	Skalał		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
24.	I.	Sniatyn	Sniatyn	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Peczeniżyn	Peczeniżyn	15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
	II.	Kosów	Kosów		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 25. 26.
Kołomyja		Żabie		25. 26.	
30.	I.	Sokal	Sokal	4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Lwów miasto	Lwów	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Lwów powiat	Lwów		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Żółkiew	Mosty Wielkie		4. 5. 6. 7.
			Żółkiew		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.
55.	I.	Przemysław	Gliniany	1. 2. 4. 5.	
		Rohatyn	Przemysław	7. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Bursztyn	15. 16. 18. 19. 20.	
	II.	Podhajce	Bołszowce	22. 23. 26.	
			Rohatyn		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
			Podhajce		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
58.	I.	Bóbrka	Bóbrka	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Brzeżany	Chodorów	9. 11. 12. 13. 14.	
		Nadwórna	Brzeżany	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
	II.	Horodenka	Nadwórna		1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 15. 16. 18. 19. 20. 21.
			Stanisławów		23. 26.
80.	I.	Bohorodeczany	Bohorodeczany		3. 4. 5. 6. 8.
		Złoczów	Horodenka	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
			Obertyn	11. 12. 13. 14.	
	II.	Kamionka Strumilowa	Tłumacz	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
Złoczów				1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
95.	I.	Brody	Brody	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Zborów	Żałożce		10. 11. 12. 13. 15. 16. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
			Zborów		
	II.	Husiatyn	Kamionka Str.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 14. 15. 16. 18. 19.	
			Busk		
95.	I.	Buczacz	Buczacz	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Czortków	Czortków	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Zaleszczyki	Zaleszczyki		10. 11. 12. 13. 15. 16. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
	II.	Husiatyn	Thuste		
			Borszczów	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
Husiatyn	Mielnica	22. 23. 26.	3. 4. 5. 6.		
Husiatyn	Kopyczyńce		8. 9. 10. 11. 12. 13.		

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

ОПОВІЩЕННЯ

ц. к. Намістництва з дня 30. січня 1907

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностей рухомих комісій поборових головного побору військового в році 1907 в Галичині.

Коменда доповнача Ч.	Ч. комісії асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	марцю	цвітни
В окрузі п і к. коменди 1. корпусу в Кракові.					
13.	I.	Підгурже	Підгурже	1. 2. 4. 5. 6.	
		Величка	Величка Добчиці	8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Хшанів	Хшанів Яворяно Креновиці	20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
	II.	Краків місто	Краків	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.
		Краків повіт	Краків	11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Бохня	Бохня	20. 21. 22. 23. 26.	
20.	I.	Грибів	Грибів	1. 2. 4. 5.	
		Горлиці	Горлиці	7. 8. 9. 11. 12.	
		Новий Санч	Беч Мушина Новий Санч	14. 15. 16. 18. 19. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Лиманова	Лиманова		10. 11. 12. 13. 15. 16.
		Новий Торг	Мшана долішна Новий Торг		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.
			Кростенько		29. 30.
56.	I.	Мислениці	Мислениці	1. 2. 3.	
		Вадовиці	Иорданів Мислениці	4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Кальварія	13. 14. 15. 16.	
		Живець	Затор Вадовиці	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
			Бяла	Осьвенцім Бяла	
			Кенги		27. 29. 30.
57.	I.	Домброва	Домброва	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Ясло	Ясло	13. 14. 15. 16. 18.	
		Тарнів	Жмігород Новий Тарнів	19. 20. 21. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11.
		Пільзно	Тухів		12. 13. 15.
		Бжеско	Пільзно Бжосток		16. 17.
			Бжеско	Бжеско	
	Закліччи		26. 27.		
	Войнич		29. 30.		
В окрузі ц. і к. коменди 10. корпусу в Перемишлях.					
9.	I.	Калуш	Калуш	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Долина	Войничів Рожнітів	11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Долина	18. 19. 20. 21.	
		Стрий	Болехів	23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
			Сколе		12. 13. 15. 16. 17. 18.
		Жидачів	Журавно		19. 20. 22.
Жидачів			24. 25.		
	Миколаїв		27. 29. 30.		
10.	I.	Бжозів	Бжозів	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Перемишль	Динів Кривча	11. 12. 13. 14. 16. 18. 19. 20.	3. 4. 5. 6. 8.
			Перемишль	21. 22. 23. 26.	10. 11. 12. 13. 15. 16.
		Добромилль	Добромилль		18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
40.	I.	Кольбушова	Кольбушова	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Тарнобжег	Тарнобжег	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 17. 18. 19. 20.
		Мелець	Мелець		22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
	II.	Ропчиці	Дембиця Ропчиці		
		Стрижів	Стрижів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Ряшів	Ряшів	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	
45.	I.	Ліско	Лютовиска	1. 2.	
			Устрики	4. 5. 6.	
			Балгород	8. 9. 11. 12.	
		Сянок	Ліско	14. 15. 16. 18. 19.	3.
			Сянок	20. 21. 22. 23. 26.	5. 6. 8. 9.
			Буківско		11. 12. 13. 15.
Кросно	Римавів		17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.		
	Кросно				

Команда доповняюча Ч.	Ч. комісії асентерункової	Ставлення ся		Дні побору в місяці	
		повіт	місце	марцю	цвітні
77.	I.	Старий Самбір	Старий Самбір	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Турка	Турка	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Самбір	Самбір	20. 21. 22. 23. 26. 27.	3. 4. 5. 6.
			Підбужж		8. 9.
		Дрогобич	Дрогобич		11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20.
		Медениці		22. 23. 24.	
89.	I.	Рава Руска	Рава Руска	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Городок Ягелльонський	Янів	18. 19. 20.	
		Яворів	Городок Ягелльонський	22. 23. 26.	3. 4.
		Мостиска	Яворів		6. 8. 9. 10. 11.
	II.	Рудки	Краковець		13. 15. 16. 17.
			Мостиска		19. 20. 22. 23. 24. 25.
			Судова Вишня		26. 27. 29. 30.
		Рудки		3. 4. 5. 6.	
		Комарно		8. 9. 10. 11.	
90.	I.	Ніско	Ніско	2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Ланьцут	Лежайск	11. 12. 13. 14. 15. 16.	
			Ланьцут	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Ярослав	Радимно		3. 4. 5. 6.
			Порохник		8. 9. 10.
	II.	Переворек	Снява		12. 13. 15. 16. 17.
		Цішанів	Ярослав		19. 20. 22. 23.
			Переворек		3. 4. 5. 6. 8. 9.
			Любачів		10. 11. 12. 13. 15. 16.
			Цішанів		18. 19. 20. 22. 23.

В окрузі ц. і к. команди 11. корпусу у Львові.

15.	I.	Збараж	Збараж	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Теребовля	Будзанів	11. 12. 13. 14.	
		Скалат	Теребовля	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Тернопіль	Скалат		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.
24.	I.	Снятин	Снятин	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Печеніжин	Печеніжин	15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
	II.	Косів	Косів		15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 25. 26.
30.	I.	Сокаль	Жаба	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
		Львів місто	Сокаль	4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Львів повіт	Львів	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
	II.	Жовква	Львів		10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24.
			Мости Великі	4. 5. 5. 7.	
55.	I.	Перемишляни	Жовква	9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Рогатин	Глиняни	1. 2. 4. 5.	
			Перемишляни	7. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Бурштин	15. 16. 18. 19. 20.	
			Болшівці	22. 23. 26.	
	II.	Бібрка	Рогатин		3. 4. 5. 6. 8. 9. 10.
		Бережани	Підгайці		12. 13. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 22. 23. 24. 25.
		Надвірна	Бібрка	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Станіславів	Ходорів	9. 11. 12. 13. 14.	
		Богородчани	Бережани	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
58.	I.	Городенка	Надвірна	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 23. 26.	
		Товмач	Галич		3. 4. 5. 6. 8.
			Станіславів	23. 26.	10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 19.
	II.	Золочів	Богородчани		
		Броди	Городенка	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8.	
80.	I.	Зборів	Обертин	11. 12. 13. 14.	
			Товмач	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8. 9.
		Камінка Струмилова	Золочів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
	II.	Бучач	Броди	18. 19. 20. 21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Чортків	Залозці		10. 11. 12. 13. 15. 16.
95.	I.	Заліщики	Зборів		18. 19. 20. 22. 23. 24.
		Борщів	Камінка Стр.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Гусятин	Вуск	14. 15. 16. 18. 19.	
	II.	Бучач	Бучач	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Чортків	Чортків	21. 22. 23. 26.	3. 4. 5. 6. 8.
		Заліщики		10. 11. 12. 13. 15. 16.	
		Товсте		18. 19. 20. 22. 23. 24.	
		Борщів	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.		
		Мельниця	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.		
		Копичинці	22. 23. 26.	3. 4. 5. 6.	
		Гусятин		8. 9. 10. 11. 12. 13.	

Ц. к. Галицьке Намістництво.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń,
Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Zyblukiewicza 37

3 pokoje, przedpokój i kuchnia na
parterze od 1 lutego do wynajęcia.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje kódry i
materace po zniżonych cenach Józef
Schuster, Lwów, Koperuika 5. Przenoszę sklep
na ul. Trzeciego Maja 1. 5. pod firmą

Józef Schuster i Kazimierz Toczyski
skład mebli, dywanów i pościeli.

Mleczarnia Przeworska — Lwów

dostawia do mieszkań
świeże mleko w zamkniętych
naczyniach.

SKŁADY:

Pl. Smolki 1. 5,
ul. Polna 1. 25,
ul. Hetmańska 1. 8

W Banku ziemskim w Łańcucie

znajdzie pomieszczenie

POMOCNIK BUCHALTERA.

Do podania o wymienioną posadę należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo odbytych studiów, opis dotychczasowego przebiegu życia a wreszcie dowody praktycznego uzdolnienia do pracy w buchalterii.

W podaniu należy wymienić propozycję co do wysokości żadanego wynagrodzenia.

Zgłoszenia do dnia 1 marca b. r. przyjmuje
Dyrekcya Banku.

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomerji

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1907

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
1. 12, po cenie 6 kor., na prowincję
z przesyłką pocztową (za frachtem)
6 kor. 92 hal., dla c. k. Urzędów 6
kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką
nie wysyła się.

Przeprowadzenia

pał. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za oszczędność.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 404.

Polecamy

z gwarancją jakości, własnego wyrobu

Sypialnie kompl. z lustr. i marm.	od K. 450.—
Jadalnie z marm. i krzesłami	300.—
Garnitury salonowe najstar. wykończ.	200.—
Łóżka żelazne szafkowe z materacem, kol- drą i poduszką razem	40.—
Otomany kryte silną materją	50.—
Kanapa łożko najstar. wykończone	75.—
Toalety mahon. z lustrami	40.—
Krzesła skórą kryte	11 50

Salonki, etażerki, parawaniki, meble gięte, stoliki fantazyjne.

Przed podrożeniem zakupiony ogromny zapas portier, firanek, stór, pledów,
koców, materji meblowych, dywanów, chodników oraz kołder i materców sprze-
dajemy po dawnych niskich cenach. — Przy większych zamówieniach
spłaty najdogodniejsze. — Wszelkie zamówienia i przerabiania przyjmujemy i wy-
konujemy we własnych pracowniach tapicerskich, stolarskich i poscielowych.

J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI

Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY**KURIER KOLEJOWY**

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Nowe wydawnictwa Księgarni H. ALTENBERGA we Lwowie.

ANTONI POTOCKI

GROTTGER

(250 stron tekstu i 254 ilustracji na 231 tablicach w formacie 4-to).

Pomnikowe to dzieło zawdzięcza powstanie swoje ostatniej wystawie Grottgerowskiej we Lwowie (na wiosnę 1906),
która okazała nam bardzo wiele dzieł dotychczas zupełnie nieznanych. Zgrupowanie wielkiej ilości obrazów Grott-
gera, rozsianych zazwyczaj po prywatnych zbiorach i dlatego trudno dostępnych, dało właśnie impuls do wydania
wyczerpującej monografii o Grottgerze. Do tej pory bowiem nie mieliśmy dzieła, któreby przedstawiało dokładny rys
rozwoju Grottgera zarówno jako człowieka, jak i artysty, ba nawet dzieła, któreby zawierało całokształt życia artysty.
O odtworzenie i scharakteryzowanie całej tak wspaniałej twórczości Grottgera w jej postępowym rozwoju nikt nawet
dotąd się nie pokusił.

Wydawca dołożył też wszelkich starań, żeby strona zewnętrzna odpowiadała najwybredniejszym wymaga-
niom. Wspaniały papier i druk ilustracje wyraźne i czysto odbite, wielka ilość podwójnych autotypij, mezzotinty
i kolorowe ryciny, wreszcie przepyszna oprawa czynią z książki tej jedną z najpiękniejszych publikacji polskich
ostatnich czasów.

Cena wydawnictwa mimo ogromnych kosztów stosunkowo niewielka, całe dzieło bowiem wraz z oprawą
kosztuje koron 36.

ARTUR GROTTGER

WARSZAWA

ALBUM Z SIĘDMIU KARTONÓW.

I. Żydzi. II. Trzy stany. III. Błogosławieństwo. IV. Pierwsza ofiara. V. Wdowa. VI. Lud
w kościele. VII. Zamknięcie kościołów.

Cena „Warszawy“ w pięknej okładce z grubego kartonu koron 3.

KAZIMIERZ CHŁĘDOWSKI

DWÓR W FERRARZE

Dzieło powyższe wspaniale wydane obejmuje przeszło 30 arkuszy druku w dużej 8-ce, zawiera dwie heliogravury
i 41 rycin odbitych na osobnych kartach. Kartę tytułową ozdobił artysta Jan Bukowski.

Cena książki wynosi 20 koron.

JAN KASPROWICZ

POECI ANGIELCY. Wybór poezyj kor. 6.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ogłoszenie.**Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

członków Kasy Pożyczkowej w Brzeżanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograni-
czoną poręką, odbędzie się dnia 26 lutego 1907 o godzinie 3 po południu w biurze
Towarzystwa w Brzeżanach z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1906.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków r. 1906.
3. Rozdział czystego zysku r. 1906.
4. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustąpić mających 2 członków

Rady.

W Brzeżanach, dnia 5 lutego 1907.

Rada zawiadowcza Kasy Pożyczkowej w Brzeżanach

stow. zarej. z ogr. poręką.

L. Schulwolf
prezes.

L. Rose
sekretarz.

Ogłoszenie.**XIV. Walne Zgromadzenie**

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu „Spójnia“, stowarzyszenie
zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Samborze odbędzie się dnia 24 lutego
1907 o godzinie 11 przed południem w sali Zboru izraelskiego w Samborze.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1906.
3. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie
dyrekcyi absolutorium z prowadzonego zarządu.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do użycia i rozdziału czystego zysku.
5. Odczytanie protokołu rewizji instrukcji powszechnego związku we Lwowie.
6. Wnioski członków.

Sambor, dnia 10 lutego 1907.

Alojzy Horwath
za sekretarza.

Dr. Józef Steuermann
prezes Rady nadzorczej.